DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 203. Poniedziałek, 15 (27) Września. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia ***tegoż samego dnia***, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Września.

Awanse. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z dnia 30 sierpnia, awansowani zostali: jenerał-lejtnanci: pomocnik dowodzącego wojskami okręgu wojennego odeskiego *Buturlin*, i jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości, książe *Urusow*, — na jenerałów piechoty, z pozostawieniem pierwszego przy dotychczasowych obowiąykach i w jeneralnym sztabie, a ostatniego w godności jenerał-adjutanta; zostający w artylerji konnej polowej wojsk rezerwowych *Mittoni* jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości *Jafimowicz 1*, — na jenerałów artylerji, z pozostawieniem pierwszego w tejże artylerji, w wojskach rezerwowych, a ostatniego w godności jenerał-adjutanta; senator, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości *Frołow*; członek komitetu ranionych, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości *Putiata*; członek rady państwa, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości hrabia *Baranow 2*, — wszyscy trzej na jenerałów piechoty, z pozostawieniem przy dotychczasowych godnościach, a pierwszego i ostatniego w jeneralnym sztabie; dowodzący wojskami w obwodzie dagestańskim, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości książe *Mielikow*, na jenerała jazdy, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i tytułu jenerał-adjutanta; towarzysz Jego Cesarskiej Wysokości jenerał-inspektora inżynierji, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości, inżynier wojskowy *Totleben*, na jenerała inżynierji, z zachowaniem dotychczasowych obowiąków i tytułów; zarządzający carskosielskiem biurem pałacowem i m. Carskiem-Siołem, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości *Gogel*, na jenerała piechoty, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i tytułu jenerał-adjutanta; nadzwyczajny i pełnomocny poseł przy najjaśniejszym cesarzu francuzów, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości hrabia *Stakelberg*, na jenerała artylerji, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i tytułu jenerał-adjutanta; członek rady państwa i rady wojennej, dowodzący główną kwaterą Cesarską, towarzysz ministra dworu Cesarskiego, jenerał - adjutant Jego Cesarskiej Mości hrabia *Adlerberg 2*, na jenerała piechoty, z zachowaniem dotychasowych obowiązków i tytułów; naczelnik 2-ej dywizji grenadjerów, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości *Patkul*, na jenerała piechoty, z przeznaczeniem na członka rady wojennej i zachowaniem tytułu jenerał-adjutanta; dowodzący wojskami okręgu wojennego charkowskiego, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości hrabia *Brewern de Lagardi*, na jenerała jazdy, z zachowaniem tytułu jenerał-adjutanta i uwolnieniem na własne żądanie na urlop na rok jeden; pomocnik Jego Cesarskiej Wysokości główno-dowodzącego wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego, jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości baron *Bistrom*; dowodzący wojskami okręgu wojennego zachodnio-syberyjskiego, jenerał - gubernator Syberji zachodniej *Chruszczow*; członek rady wojennej, dowodzący wojskami okręgu wojennego orenburgskiego, jenerał - gubernator orenburgski, jenerał - adjutant Jego Cesarskiej Mości *Kryżanowski*, — pierwsi dwaj na jenerałów piechoty, a ostatni na jenerała artylerji, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków, a pierwszy i ostatni tytułu jenerał-adjutantów; jenerał-majorowie na jenerał-lejtnantów: orszaku Jego Cesarskiej Mości *Skobelew*, z przeznaczeniem do zostawania przy Jego Cesarskiej Wysokości jenerał-inspektorze jazdy i z pozostawieniem w jeździe gwardji; komendant warszawski *Razwadowski;* naczelnik sztabu okręgu wojennego odeskiego, z jeneralnego sztabu *Swieczyn*; pułkownicy na jenerał-majorów: naczelnik wojenny gubernjalny radomski, liczący się w jeździe armji baron *Tyzenhauzen*; ze starszeństwem na mocy najwyższego manifestu 18 lutego 1762 r., dowódca 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów *Pistolkors*; zostający do szczególnych poleceń przy główno-dowodzącym wojskami okręgu wojennego warszawskiego, fligel-adjutant Jego Cesarskiej Mości książę *Imeretyński*, z przeznaczeniem do orszaku Cesarskiego, pozostawieniem przy dotychczasowym obowiązku i w jeneralnym sztabie; podpułkownicy na pułkowników: zostający do szczególnych poleceń przy ober-policmajstrze warszawskim, *Jankowski*; zostający do szczególnych poleceń przy główno-dowodzącym wojskami okręgu wojennego warszawskiego *Zeumern*; naczelnicy sztabów: 3-ej dywizji piechoty gwardji *Żewanow*; miejscowych wojsk okręgu wojennego warszawskiego *Trzeciak*; na podpułkowników z majorów: liczący się w jeździe armji, zostający w składzie policji warszawskiej *Bogatko*; z kapitanów: znajdujący się w składzie policji warszawskiej *Razwadowski* i *Andzaurow*; ze sztabs-kapitana na kapitana, liczący się w składzie policji warszawskiej *Klimowicz*; z podporucznika na porucznika, zostający w piechocie armji i w składzie policji warszawskiej *Wasiliew*, z pozostawieniem w piechocie armji i w składzie policji. (*Rus. Inw.*)

Warszawska Izba Skarbowa podaje do wiadomości publicznej, że Urząd Fabryki Stempla, zostający przy b. Zarządzie Finansowym, z dniem 1 (13) Lipca 1869 roku zniesiony, i że obecnie we wszystkich interesach, dotyczących tego Urzędu, odnosić się należy do Warszawskiej Izby Skarbowej.

Warszawska Izba Skarbowa niniejszem podaje do wiadomości wszystkich handlujących i rzemieślników, iż ze strony Izby wydelegowano 8-miu urzędników dla ogólnej rewizji wszystkich handlowych i rzemieślniczych zakładów w mieście Warszawie, i w razie gdyby się okazało, że są osoby które nie wykupiły za rok 1869 świadectw na handel, przemysł lub rzemiosło, jako też i biletów na utrzymywane przez nich sklepy, magazyny, zakłady, to pociągnięte zostaną do kary pieniężnej, bez żadnych względów, a to na zasadzie §§ ustawy zatwierdzonej 9 Lutego 1865 roku; sklepy zaś, zakłady lub magazyny otwarte bez biletów i świadectw, natychmiast zakrytemi zostaną.

Kursa wieczorne w Instytucie (Konserwatorjum) Muzycznym Warszawskim.—Amatorowie muzyki niejednokrotnie zgłaszali się do Instytutu Muzycznego z oświadczeniem, iż pragnęliby korzystać w charakterze wolnych słuchaczy z rozmaitych przedmiotów muzyki w Instytucie wykładanych, gdyby godziny wykładu tak uregulowane były, aby nie stały na przeszkodzie zajęciom dziennym, lub też uczęszczaniu do innych zakładów naukowych. Okoliczność tę Zarząd Instytutu wziął pod bliższe rozpoznanie, a zapatrując się na artykuł 64-ty Ustawy, który go upoważnia do rozdziału godzin i uczących się w ten sposób, aby wszyscy zgłaszający się na naukę muzyki, z wykładu w Instytucie korzystać mogli, postanowił ułatwić amatorom możność kształcenia się w tymże Instytucie w charakterze *wolnych słuchaczy*, otwierając dla nich *Kursa wieczorne*. Zawiadamiając o tem osoby interesowane, Instytut Muzyczny ogłasza niniejszem, co następuje: Wykład wszelkich przedmiotów muzyki *specjalnych i pomocniczych* dla amatorów, odbywać się będzie w godzinach wieczornych w dniach niżej oznaczonych, a mianowicie pomiędzy 6 tą a 8-mą godziną. Kursa muzyki na dwie kategorje podzielone zostały. Do I-szej należą: 1. *a*) Harmonja. *b*) Kontrapunkt. *c*) Kompozycja. *d*) Instrumentacja. 2. Śpiew. 3. Nauka gry na fortepjanie (*NB.* Dla amatorek w oddzielnej sali). 4. Nauka gry na skrzypcach. *NB.* Przybyć tu także mogą inne instrumenty, o ileby się znaleźli do nich kandydaci. Przedmioty te w godzinach jak wyżej, wykładane będą w *wtorki* i *soboty*. Do kategorji II-ej należą przedmioty wykładane zbiorowo, a mianowicie: 1. *a*) Zasad początkowych muzyki. *b*) Zasad wyższych muzyki jako przedwstępnych, do nauki harmonji. 2. Śpiewu chórowego według metody Wilhelma przyjętej zagranicą w Orpheonienach. 3. Historji i Estetyki muzyki. Te przedmioty zbiorowe wykładane będą w *poniedziałki* i *piątki*, także pomiędzy 6-tą i 8-mą godziną. Opłatę od uczęszczających na *Kursa wieczorne* ustanowił Zarząd jak następuje: W kategorji I-szej miesięcznie rs. 4. W kategorji II-giej czyli przedmiotów zbiorowych, miesięcznie rs. 1 kop. 50. Zapisujący się na każdy z powyższych kursów, wnoszą z góry opłatę miesięczną. *NB.* Uczęszczający na Kursa wieczorne obowiązani są zaopatrywać się w nuty odpowiednie kursom wykładanym. Kursa wieczorne rozpoczną się z dniem 20 Września (2 Października) r. b. Życzący korzystać z powyższych Kursów, mogą się zgłaszać z zapisem do kancelarji Instytutu Muzycznego, każdodziennie od godziny 9-ej do 12-ej z rana i od 5-ej do 7-ej po południu, prócz dni świątecznych. *NB.* Ponieważ liczba uczęszczających na przedmioty specjalne, będzie zastosowaną do ilości profesorów i godzin udzielanych, przeto dla uregulowania stosunku w powyższym względzie, kandydaci zechcą się wcześniej zgłaszać do zapisów.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Września.

Według wiadomości z Wiednia, za propozycjami gabinetu przedlitawskiego w przedmiocie wyborów bezpośrednich deputowanych do rady państwa, oświadczą się oprócz sejmu niższo-austrjackiego, jeszcze sejmy wyższo-austrjacki, styryjski i szlązki, co jednak stanowić będzie reprezentację zaledwie 4½ miljonów ludności. Jeżeli za tą propozycją oświadczą się i sejmy czeski i morawski, to jedynie z powodu, że prawdopodobnie żywioł słowiański tak samo jak w poprzednim roku nie weźmie w nich udziału, zatem będą one reprezentowały tylko małą niemiecką mniejszość tych prowincij. Wybory w Czechach wypadły całkowicie na korzyść stronnictwa narodowego, gdyż na 40 deputowanych wybieranych w okręgach wiejskich, tylko utrzymało się dwóch kandydatów stronnictwa tak zwanego konstytucyjnego czyli przychylnego gabinetowi. Przewidują, że w tym samym duchu wypadną wybory w okręgach miejskich, skutkiem czego stan rzeczy w Czechach nie ulegnie żadnej zmianie.

Według półurzędowych dzienników paryzkich, spór turecko-egipski jest blizki załatwienia co do ostatnich punktów. Porta zrobiła ustępstwa co do dawnych pożyczek i zobowiązań przyjętych przez wice-króla, zastrzegając

sobie na przyszłość zatwierdzanie budżetu egipskiego i udzielanie upoważnienia do zaciągnięcia każdej pożyczki w Europie.

Niektóre dzienniki paryzkie przedstawiają w dość czarnych barwach usposobienie kraju, na dowód czego przytaczają łatwowierność publiczności względem nieprawdopodobnych pogłosek, to o wojnie z Prusami, to o zamachu stanu. *La France* doradza, jako najlepszy środek zapobieżenia temu, bezzwłoczne zwołanie ciała prawodawczego, czego znów gabinet nie chce, z obawy wywołania nowego wzburzenia umysłów. Zresztą dowodem, że w sferach ministerjalnych nie zapatrują się tak czarno na położenie rzeczy, jest podróż cesarzowej na Wschód, do której poczynione już są wszelkie przygotowania.

We Włoszech także nie brak na niepokojących, choć zdaje się zupełnie bezzasadnych wieściach o rychłem przybyciu na ląd stały Włoch Garibaldego, którego, stronnicy jego skłonili do tego kroku, z zapewnieniem, że za jego ukazaniem się wszyscy powstaną jak jeden człowiek.

Dzienniki francuzkie, na mocy wypadków w Saragosie i Taragonie, także w czarnych bardzo barwach przedstawiają położenie Hiszpanji i doradzają rządowi hiszpańskiemu jak najspieszniejsze obsadzenie tronu. Niektóre dzienniki zapewniają że marszałek Prim, miał podczas swego pobytu w Paryżu z księciem Rianzares, małżonkiem królowej Krystyny, a nawet z samą Krystyną tajemne poufne narady, w których zapowiadał rychłe wyniesienie na tron księcia Asturji. Choćby te narady w istocie miały miejsce, co jest nader wątpliwem, to już sama ich tajemniczość i poufność nie pozwala dawać wiary tym zbyt spiesznym doniesieniom. Według wiadomości z Madrytu, postanowiono przedłużyć rejencję marszałka Serrano jeszcze na rok, z powodu trudności w wynalezieniu odpowiedniego kandydata do tronu, a tymczasem gabinet postanowił stanowczo poskramiać wszelkie republikańskie manifestacje. Dzisiejszy nasz telegram donosi o oporze batalјonów ochotników rozkazowi rządu rozbrojenia ich, który to opór jednak został przez wojsko poskromiony. — *Times* przyznaje iż poprzednie jego doniesienia o postanowieniu gabinetu washingtońskiego, wyrzeczenia się swego posła w Madrycie, były całkiem bezzasadne.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 27 (15) *września. Le Peuple français* z powodu mowy tronowej wielkiego księcia Badeńskiego powiada, że Baden zapomniał o istnieniu traktatu prażskiego, o czem Prusy powinny przypomnić.

Madryt, 27 (15) *września.* Kilka batalјonów ochotników wolności oparło się nakazanemu przez rząd rozbrojeniu; postawiono barykady, które wojsko atakowało i pokonało powstańców.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Liwadja, 10 (22) września.* W stanie zdrowia Najjaśniejszej Pani nastąpiło niejakie polepszenie stopniowe. Paroksyzmy febry stają się regularniejszemi i słabszemi. *(Gon. Urzęd.)*

* *Liwadja, 11 (22) września.* Najjaśniejszy Pan raczył odbyć wczoraj przegląd konsystjących w Liwadji kompanij pułków: erywańskiego lejb-grenadjerów Jego Cesarskiej Mości i 52-go wileńskiego piechoty, z wybornego stanu których Jego Cesarska Mość był ze wszech miar zadowolony. *(Tamże.)*

* *Liwadja, 12 (24) września.* W stanie zdrowia Najjaśniejszej Pani nie zaszła znaczna zmiana. Paroksyzmy febry nie powtórzyły się, lecz siły wracają bardzo zwolna. *(Tamże.)*

* *Moskwa, 10 (22) września.* Jenerał-gubernator noworosyjski, w raporcie swoim złożonym Najjaśniejszemu Panu, wynurzył zdanie co do niezbędności ustanowienia cła od win greckich, przywożonych do naszych portów południowych, a to dla zachęcenia do uprawy wina w Rosji południowej. *(Birż. Wied.)*

---

* *Wiedeń, 23 (11) września.* W sferach dobrze poinformowanych zapewniają, że błędne jest twierdzenie niektórych gazet, jakoby wizyta złożona królowej pruskiej przez kanclerza państwa hr. Beusta, miała znaczenie polityczne. Hr. Beust chciał jedynie wywiązać się z form grzeczności nawet podczas bardzo krótkiego pobytu w Baden-Baden, na grzeczność zaś tę odpowiedziano w ten sposób, w jaki królowa Augusta odpowiada zwykle wszystkim znakomitszym cudzoziemcom, a zatem i austrjackiemu kanclerzowi państwa. Hr. Beust, który niezwłocznie po swym przybyciu do Baden-Baden, zapisał się u królowej, zaproszony został do stołu królewskiego wraz z innemi znakomitemi osobami. Jeżeli p. Dalwigk, prezes ministrów wielkiego księstwa hesko-darmsztadzkiego, nie został przyjęty, pochodziło to ztąd, że nie zapisał się on u królowej. *(Wolffs T. B.)*

* *Praga, 23 (11) września.* W liczbie znanych dotąd 36-ciu wyborów do sejmu, znajduje się 34 kandydatów czeskich, z których 16-u wybranych zostało jednomyślnie, reszta zaś uzyskała nie tak znaczną większość. *(Tamże.)*

* *Praga, 23 (11) września.* W procesie wytoczonym profesorowi teologji Borowemu z powodu wydanej przez niego broszury, zachęcającej do nieposłuszeństwa prawu o małżeństwie, sędziowie przysięgli odpowiedzieli jednomyślnie przecząco na dziewięć postawionych im pytań, skutkiem czego oskarżony został uniewinniony.—Powiadają, że burmistrz Klaudi podał się do dymisji.—Wybory do sejmu w Starem mieście i w Smichowie zostały odroczone do 29-go września z powodu nadesłania reklamacij. *(Cor. Bür.)*

* *Peszt, 23 (11) września.* Korespondencja półurzędowa z Wiednia do *Pesti Naplo* zaprzecza także pogłosce podanej przez *Die Presse* o przeniesieniu na inne stanowisko posła pruskiego barona Werthera. Korespondencja pomieniona powiada, że podobna zmiana osób nie wywarłaby w chwili obecnej takiego wrażenia, jakie byłaby mogła wywołać jeszcze niedawno. Nad bezzasadnością pogłoski o przeniesieniu barona Werthera, sfery urzędowe wiedeńskie nie będą bezwątpienia ubolewać. *(Wolffs T. B.)*

* *Peszt, 25 (13) września.* Pismo *Diplomatischer Wochenschrift*, wydawane przez hr. Bethlen'a, ogłasza list z Wiednia, datowany 22-go b. m. i pochodzący od osoby wysoko postawionej. List ten oświadcza, że niepewność sytuacji we Francji i postawa polityków niemiecko-austrjackich, przeciwnych wszelkiemu porozumieniu się z czechami, włożyły na hr. Beusta obowiązek szukania dla swej polityki zagranicznej podstawy trwalszej w zbliżeniu się do Prus, oraz że zbliżenie się kanclerza państwa do księcia Gorczakowa może jedynie wzmocnić pierwszego z nich w polityce pojednania pomiędzy ludami Austrji. Pomieniony organ węgierski oświadcza ze swej strony: Wesprzemy hr. Beusta w takiej dążności również gorąco, jak sprzeciwialiśmy się mu energicznie w jego polityce mięszania się do spraw niemieckich, i w jego dążności do zyskania przyjaźni Francji. *(Tamże).*

* *Paryż 23, (11) września.* Z St. Cloud donoszą: Cesarz ma się dobrze, był przed południem na spacerze, który powtórzy prawdopodobnie po południu. Cesarz pracuje codziennie i zaprząta się gorliwie sprawami państwa. Pogłoski, jakoby cesarz zamierzał udać się do Vichy, a książę następca tronu w podróż do Niemiec, są bezzasadne.—Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że środki przestrzegane przy wprowadzaniu gazet zagranicznych na terytorjum francuzkie, zostaną wkrótce złagodzone. *(Woffls T. B.)*

* *Paryż, 24 (12) września. Journal officiel* donosi, że ambasador turecki Dżemil-pasza przyjmowany był wczoraj w St. Cloud przez cesarza. — Ujęto w Hawrze sprawców zbrodni dokonanej w Pantin (zamordowanie kobiety i pięciu jej dzieci). Sprawcami tej zbrodni są ojciec i syn, nazwiskiem Kinck. Mają oni mieć spólników ukrywającyah się w Paryżu. *(Tamże).*

* *Paryż, 24 (12) września.* Z bliższych wiadomości o ściganiu sprawców zbrodni dokonanej w Pantin okazuje się, że w Hawrze ujęty został młodszy Kinck (syn). W chwili gdy miano go przytrzymać, rzucił się on do wody w zamiarze utopienia się, lecz został wydobyty. Znaleziono przy nim papiery stwierdzające tożsam ść jego osoby. Kinck znajduje się w szpitalu; z początku nie chciał on odpowiadać na zapytania sędziego śledczego, lecz w końcu przyrzekł, że odpowiadać będzie przed prokuratorem cesarskim. Co się tyczy Kinck'a ojca, miano go ująć w Rouen, lecz nie otrzymano jeszcze urzędowego potwierdzenia tej wiadomości. *(Tamże).*

* *Konstantynopol, 23 (11) września.* Spór turecko-egipski pozostaje w zawieszeniu. Francja, Anglja, Austrja i Włochy doradzają przyjęcie odpowiedzi wice-króla, bez obstawania za punktami listu wielkiego wezyra dotyczącemi budżetu i pożyczki. Rosja i Prusy pozostały neutralnemi. Porta upiera się przy swojem. Wizyta wice-króla została odłożoną. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Ateny, 18 (6) września.* Królowa jest znowu przy nadziei. *(Cor. Bür.)*

* *Madryt, 23 (11) września. Gacetta de Madrid* ogłasza urzędowy raport o wypadkach zaszłych w Tarragonie. Raport ten potwierdza, że większa część odpowiedzialności spada na jenerała Pierrada. Na żądanie sędziego śledczego, Pierrad przewieziony został do Tarragony. Na wiadomość o rozkazie rozbrojenia, ochotnicy Tarragony zażądali pomocy od ochotników w Reus. Ci zaś odpowiedzieli, że nie chcą dawać pomocy zbrodniarzom. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Madryt, 23 (11) września.* Minister stanu i minister spraw zagranicznych odbyli dziś długą konferencję z jenerałem Sickles, posłem amerykańskim w Madrycie. O godzinie 4-ej zbierze się rada ministrów, na której będzie obecny p. Rivero. Zapewniają, że rada zajmować się będzie reorganizacją oddziałów ochotników wolności w Madrycie i kwestją w. Kuby. *(Tamże.)*

* *Madryt, 24 (12) września.* Dekretem regenta ustanawia się komisja, której powierzonem zostaje zredagowanie nowego kodeksu praw handlowych, na zasadzie wolności handlu i zniesienia istniejących na teraz monopolów i przywilejów. — Gubernator Madrytu zawiesił posiedzenia tutejszego klubu republikańskiego, albowiem ten ostatni zamierzał wywołać rewolucję skierowaną przeciw przywróceniu monarchji. *(Wolffs. T. B.)*

* *Madryt, 24 (12) września.* Ministerstwo powzięło postanowienie niecierpienia nadal manifestacji republikańskich i karania jak najsurowiej wszystkich rozruchów.—Z powodu coraz większego roznamiętniania się sporu o rozmaitych kandydatów do tronu, niektóre pisma przemawiają za przedłużeniem regencji Serrana na rok jeden. *(Tamże.)*

* *Kopenhaga, 24 (12) września.* Król zgodził się na dymisję ministrów spraw wewnętrznych Estrup'a, marynarki Suensona i wyznań Hansen'a. Ministrem spraw wewnętrznych mianowany został szambelan Wolfgang Haffner, ministrem zaś wyznań szambelan Rosenörn. Zarząd ministerstwa marynarki powierzony został ministrowi wojny, jenerałowi Raaslöff. *(Wolffs T. B.)*

* *Nowy-Jork, 22 (10) września. New-York Herald* powiada, że rząd odrzuci oświadczenia jenerała Sickles. *World* mówi, że sekretarz stanu Fish obstaje za odwołaniem jenerała Sickles. Inne dzienniki wierzą ciągle w uznanie powstańców w. Kuby za stronę wojującą. *(B. Reut.)*

* *Londyn, 24 (12) września. Times* ogłasza następującą depeszę z Filadelfji z daty wczorajszej: Rząd Stanów Zjednoczonych nie potępił postępowania jenerała Sickles'a, swego reprezentanta w Madrycie. Polityka Stanów Zjednoczonych w sprawie w. Kuby nie uległa żadnej zmianie. *(Wolffs. T. B.).*

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, obchodzonym był doroczny odpust św. Ładysława z Gielniewa, patrona dorożkarzy warszawskich; na chórze artyści i amatorowie wykonywali odpowiednie kompozycje muzyki kościelnej. — W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, konkludowane było nabożeństwo odpustowe na cześć św. Tekli, pod której wezwaniem bractwo miejscowe zostaje. Również na cześć św. Tekli, obchodzony był solennie odpust w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu.—Doroczna pamiątka poświęcenia, obchodzoną była wczoraj w dwóch kościołach, mianowicie św. Krzyża na Krakowskiem-Przedmieściu i św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.—W kościele na Powązkach miał miejsce

odpust do końcowej niedzieli miesiąca przywiązany. — W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana sumę celebrował ks. kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. Stojakowski; artyści i chóry konserwatorjum muzycznego, wraz z artystami opery, pod kierunkiem dyrektora swego p. Apolinarego Kątskiego, wykonali mszę solenną Mozarta F, graduale Brzowskiego, na ofertorjum „O Salutaris“ Rossiniego; w kaplicy archikonfraternji literackiej przy tymże kościele, amatorowie pod kierunkiem p. Chwaliboga, odśpiewali mszę tegoż.

* (K o n k u r s). Strzelnica warszawskiego klubu myśliwskiego, z dniem 31 października (12 listopada) r. b. dla publiczności zamkniętą zostaje na czas miesięcy zimowych (członkowie zaś towarzystwa, będą mieli prawo strzelania w ciągu całej zimy, każdodziennie od godziny 11 z rana do 3 po południu). Przed zamknięciem strzelnicy dla publiczności, z upoważnienia JW. Namiestnika Królestwa, wyznaczonym zostaje wielki publiczny konkurs, na który, tak członkowie myśliwskiego klubu, jak równie i osoby prywatne, ofiarują premja i nagrody. Konkurs rozpocznie się we czwartek 18 (30) września i trwać będzie do niedzieli 19 (31) października włącznie. Strzelanie będzie trwać każdodziennie od godziny 9-ej z rana do 5-ej po południu. Wyżej oznaczony termin konkursu, pod żadnym pozorem nie może być odroczonym. Przy obecnem współubieganiu zachowane będą prawie też same prawidła, jakie obowiązywały przy pierwszym konkursie w miesiącu lipcu roku bieżącego.

* (T y d z i e ń h a n d l o w y). *D. 13 (25) września.* Targi zagraniczne odznaczyły się i w ubiegłym tygodniu ograniczoną czynnością; wszędzie panował brak chęci kupna, i jakie takie tranzakcje wywołane były tylko obniżeniem ceny ze strony posiadaczów. Z powodu świąt u izraelitów targi tutejsze trwały tylko przez środę, czwartek i piątek. Dowozy *pszenicy* były małe. Najlepszych gatunków i poślednich nie dowieziono; ceny w ogóle podniosły się o kopiejek 30. Lepszą pszenicę wagi zwyczajnej płacono od rs. 7—7 kop. 50; średnią rs. 6 kop. 30—rs. 6 kop. 90. Kupowano na spożycie i trochę do cesarstwa. *Żyta* dowozy dobre; kupowano na spożycie miejscowe, dla liwerantów i na wywóz zagraniczny. Ceny obniżyły się o 10—15 kop. na korcu. Płacono rsr. 4 kop. 20—rsr. 4 kop. 35. *Jęczmień:* dowozy średnie, ceny niezmienne. Za czterorzędowy płacono rsr. 3 kop. 30—rsr. 3 kop. 45, za dwurzędowy rsr. 3 kop. 50—rsr. 3 kop. 60. *Owies:* dowozy średnie, ceny utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem. Płacono rs. 2 kop. 10—rs. 2 kop. 25. *Groch:* dowozy małe, płacono za polny rsr. 4 kop. 35—rsr. 4 kop. 65. *Siemię lniane* płacono po rsr. 6 kop. 75—rsr. 7 kop. 5. Ceny *mąki* niezmienione. *Okowity* ceny przy szczupłych dowozach wzmocniły się: płacono rs. 1 kop. 22 do rs. 1 kop. 24 za garniec. *Cukier:* niekorzystne okoliczności towarzyszące temu produktowi jak brak gotówki, wielka ilość ofiarujących, ciągłe wyczekiwanie spekulantów i blizkość nowej kampanji, wywiera ciągle nacisk na ceny. Sprzedano pierwsze gatunki jak Hermanów, Ostrów, Guzów, Oryszew, Sanniki i Walentynów po rs. 4 kop. 05, drugie zaś gatunki jak Łyszkowice, Elżbietów, Dobrzelin, Leonów, Konstancja i Mayerhoff po rs. 3 kop. 90 i cokolwiek wyżej. Za inne gatunki płacono stosunkowo niżej. Za mączkę płacą rsr. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 80; biała i sucha ciągle poszukiwana, brak jej. Za kawały płacą rs. 3 kop. 60 do rs. 3 kop. 65 za kamień 24 funt. *Łoju* ceny pozostają w tendencji ku podwyżce, zakupiono w ubiegłym tygodniu do 1,500 pudów przez fabrykantów tutejszych i prowincjonalnych po cenie rsr. 6 za pud. *Wełna:* od ostatniego naszego sprawozdania obroty w interesie wełny były dość ożywione. Sprzedano do 2,000 cetn. Kupującymi byli fabrykanci z cesarstwa i spekulanci: Zachert z Supraśla nabył około 300 cetn. do Rygi kup. 100, Ch. B. Zakheim 700, Walkowisher 300, inni spekulanci 200 cetn. Tutejsi fabrykanci i spekulanci nabyli około 400 cetn. Płacono za gatunki średnie od 62—68 tal., za średnio-cienką 70—75 tal., za wysoko cienką 80 do 90 tal. Gatunki cienkie bardzo są poszukiwane przy mocnych cenach. Ceny wełny za granicą wprawdzie się trzymają, o podwyżce jednak nie słychać. W innych produktach interes małoznaczny, w ostatnich jednak dniach rozwinął się znaczny interes w maśle, które bardzo jest do Rygi poszukiwane. (*Gaz. Hand.*)

* (W s p r a w i e B a r b a r y U b r y k). Przed kilkoma dniami wspomniane było o nieuzasadnionej wiadomości, puszczonej w świat przez dzienniki wiedeńskie, według których jenerał zakonu karmelitów pytany, oświadczył, że ani o obłąkaniu, ani o uwięzieniu siostry Barbary wcale nic nie wiedział. Teraz jeden z dzienników krakowskich podaje w tej sprawie niektóre bliższe szczegóły: O. Dominik, jenerał zakonu karmelitańskiego, po złożeniu przysięgi przed sędzią śledczym drem Leberatim, oświadczył na wstępie, że karmelitki bose w Krakowie, nigdy nie dały powodu do szczególniejszego nad niemi nadzoru, owszem były zawsze reguły nader budującej. W końcu listopada lub na początku grudnia 1867 r., jenerał wizytując klasztory sobie poruczone, odwiedził także klaszter na Wesołej. Bawiąc tutaj, słyszał, że w gronie siostr była jedna zakonnica obłąkana. Przywołać ową zakonnicę przed siebie uważał on za zbyteczne a nawet bezużyteczne, osoba bowiem cierpiąca na pomieszanie zmysłów, nie zdolną jest do porządnego tłomaczenia się. Wizytował on tu wszystkie cele, rozmawiał z pojedynczemi zakonnicami, wszystko jednakże znalazł tak, jak należy. Zaprzecza dalej jenerał, aby o stanie uwięzionej składano mu jakie raporta, oraz aby karmelitki żądały pozwolenia umieszczenia nieszczęśliwej w jakim domu obłąkanych. Dopiero w dniach ostatnich zażądał jenerał do przejrzenia ksiąg jeneralnego definitorjum, aby się przekonać, czyli w nich nie ma jakiego aktu odnoszącego się do owej mniszki z Krakowa. Tutaj znalazł on jedyny akt z 17-go listopada 1858 r., gdzie przełożona konwentu na Wesołej uprasza o zezwolenie przyjęcia do klasztoru jednej nadliczbowej zakonnicy, bo Barbara Ubryk będąc od 1848 r. obłąkaną, jest raczej klasztorowi ciężarem niż pomocą. Co do wpływu, jaki wywierał o. Juljan Kozubski, przeor karmelitów w Krakowie, na konwent karmelitanek bosych, jenerał odpowiada, że wspomnionego ojca Juljana, w skutek polecenia biskupa Gałeckiego, zamianował jeneralnym komisarzem klasztorów na Czernej i w Krakowie, w skutek czego o. Juljan posiadał nad temi konwentami pełną jurysdykcję. W akcie tym, spisanym po włosku i w sposób protokularny, wszędzie, gdzie jest mowa o rewizji w klasztorze na Wesołej, użytym jest wyraz „najście”.

* (Ś l u b). Wczoraj w niedzielę, w rzęsisto oświetlonej kaplicy jasnogórskiego kościoła przed cudownym Matki Bozkiej obrazem, wdziękiem młodości i urodą jaśniejąca para, dozgonnym małżeństwa węzłem, połączoną została. Związek ten zawarty między p. Józefem-Misiewiczem sztabs-kapitanem artylerji, a panną Wandą Obrębską, córką tutejszego obywatelstwa, w obec rodzeństwa połączonych domów i licznego grona przyjaciół z Warszawy przybyłych; błogosławił ksiądz kanonik Rzewuski, wizytator djecezji kujawsko-kaliszskiej, w asytencji dwóch innych duchownych.

* (**Kurjerek**). Już to wczorajsza niedziela sprawiła prawdziwą niespodziankę: z nocy pochmurnej i wilgotnej, powstał uroczy poranek, który następnie zamienił się w dzień tak ciepły, że go do prawdziwie letnich policzyć było można — więc też ożyły spacerowe intencje już pogrzebane prawie— a ulubione miejsca świątecznych wycieczek publiczności, już od samego rana czyniły energiczne wysilenia ażeby przygotować się godnie na przyjęcie tak nadspodziewanych gości...

— Wyścigi konne wojskowe, zapowiedziane na zeszłą sobotę, nie miały miejsca; odłożono je na później—za to nazajutrz t. j. wczoraj zwykłe wyścigi konne odbyły się na mokotowskiem polu w obec kilku tysięcy widzów.

W pierwszej gonitwie o nagrodę głównego zarządu stad Cesarstwa rs. 500, otrzymała nagrodę klacz Kozaczka, własność p. Arapowa,—w drugiej Lovely Foll, ogier barona Offenberga, pierwszy stanął u mety i wygrał nagrodę rs. 450. W trzeciej gonitwie o rs. 300, znowu zwyciężyła dzielna Kozaczka—we wszystkich tych trzech gonitwach na wygrywających koniach jeździł jeden i ten sam żokej — Schultz! W czwartym wyścigu „Beaten Handicap“ dla koni które w tym roku na torze warszawskim nie wygrały pierwszej nagrody, zwyciężyła Amfitryda, klacz księcia Chyłkowa — zaś w wyścigu z przeszkodami Miss Rozalja, klacz p. Chełmskiego, na której jeździł p. Szołdrski, pierwsza stanęła u mety. Wyścigi te zakończone zostały dorocznym zwyczajem gonitwą koni włościańskich, w których Franciszek Kołdunek z Czerniakowa wziął i w tym roku pierwszą nagrodę, zostawiwszy drugą mieszkańcowi tejże wioski Wąsowiczowi.

— Sobotni wieczór, zakończył się wesoło balem składkowym, w sali redutowej, na którym JW. Hrabia Namiestnik znajdować się raczył.

— W dniu wczorajszym, pociągiem wieczornym kolei żelaznej st.-petersburgskiej przybył do Warszawy, jw. Ławrowski, rektor uniwersytetu warszawskiego, i stanął w hotelu europejskim.

— W zeszły piątek pan Rapacki, artysta dramatyczny, występował na pożegnalnym koncercie muzyczno-deklamacyjnym, urządzonym na jego korzyść w Krakowie. Artysta ten stosownie do zawartego kontraktu, przybędzie wkrótce do Warszawy wraz z żoną swoją—która jest podobno uzdolnioną śpiewaczką.

— Alea Ujazdowska ożywiła się wczoraj po południu szczególniej, mnóstwem spacerujących osób, a powracający z wyścigów konnych widzowie rozszerzyli jeszcze ten obraz świątecznego ruchu.

— Donosząc niedawno o zamierzonem wznowieniu „Panny de Belle Isle” Dumasa, powiedzieliśmy, że z personelu, który przed 24 laty grywał w tej sztuce, pozostało na scenie jeszcze tylko dwoje artystów: p. Żółkowski i pani Palińska. Otóż, popełniliśmy omyłkę, którą dziś prostujemy: gdyż owa Palińska, grająca niegdyś w tej sztuce małą rolę subretki, była tylko imienniczką obecnej prima donny naszego serjo dramatu, która dopiero w siedm lat później, to jest w roku 1852 pierwszy raz ukazała się na scenie.

— Dowiadujemy się że kokom, lokom i brodom rozpuszczonym z tyłu głowy, które noszą obecnie damy, zagraża stanowcza zagłada — albowiem według nowego rozkazu wszechwładnej bogini—Mody, panie nosić będą włosy uczesane gładko — do których innego fasonu kapelusze będą zastosowane. „Sic transiit *kokus* mundi!!.

— W Prado, przy zwykłym fajerwerkowo illuminacyjnym programie, puszczono wczoraj trzy balony, którym nadano nazwy trzech koni zwycięzkich na tegorocznych wyścigach: Libussa, Boccanier i Glaubicz.

— Otworzony świeżo zakład leczniczy Dra Sikorskiego dla ubogich dzieci, zostający pod główną opieką rzecz. rad. st. A. Zaborowskiego, już przynosi błogosławione owoce, albowiem zgłasza się doń ciągle mnóstwo małych obojej płci pacjentów, bądź po jednorazową pomoc, bądź na stałą kurację. Nizka opłata pobierana od stałych pacjentów, gdyż za lokal z pościelą, lekarstwami, kąpielą i pomocą lekarską, wynosi tylko 15 kopiejek dziennie, która w razie zupełnego niedostatku całkiem się umarza, daje możność każdej ubogiej rodzinie ratować tam dzieci zagrożone niebezpieczeństwem. O ile nam wiadomo, do założenia i tak wzorowego urządzenia tego arcy pożytecznego zakładu, przyczynili się wielce oprócz pana A. Zaborowskiego, jenerał Witkowski, prezydent m. Warszawy, oraz jedna z dam dobroczynnych, pani mecenasowa W.

— Dziś i jutro, Warszawa a mianowicie jej główne targi, opustoszeją znacznie — albowiem teraz przypadają znowu swięta żydowskie szczęściem, ostatnie już podobno w tej porze...

— Na placu przed teatrem, ma być urządzony na przyszłą wiosnę piękny Skwer, który niezawodnie prześlicznie ozdobi tę centralną część miasta.

— Kancelarja zarządu warszawskiego gubernjalnego naczelnika wojennego z dniem 10 (22) b. m. przeniesioną została na Pragę do zabudowań Zbornego punktu.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Zamkowym, na ulicy Podwal, dostrzeżonym został człowiek niewiadomy dotąd z nazwiska, z klasy wyrobniczej, w stanie bezwładnym, który po odprowadzeniu do cyrkułu, zaraz zmarł. Ciało tego człowieka złożono w powązkowskiej trupiarni. Sąd zawiadomiono o tym wypadku i ze strony policji zarządzono dochodzenie.

— W cyrkule Powązkowskim, o godzinie 6 ½ wieczorem w zamkniętym sklepie tytoniu i cygar, w domu pod Nr. 652 egzystującym, pod bufetem pokazał się ogień, który przez przybyłą pierwszą część straży ogniowej, natychmiast ugaszonym został. Policja zarządziła dochodzenie przyczyny ognia.

— W cyrkule Nowoświetskim, Jakób Siedlecki wyrobnik z Mokotowa, wioząc jednokonną furmanką cegłę przez Nowy Świat, najechał na przechodzącego w tym czasie Józefa Kwiecińskiego, 80-letniego starca, właściciela domu i uderzył go dyszlem w bok prawy, w skutku czego Kwieciński mocno zasłabł, lecz podług opinji lekarskiej, życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Kwieciński zostaje na kuracji w swem mieszkaniu, a Siedlecki jest przyaresztowany.

— W cyrkule Sobornym, przy ulicy Zakroczymskiej, w piwnicy domu Nr. 1859, w skutku nieostrożności zamieszkałej w tym domu wyrobnicy, zapaliły się różne sprzęty drewniane. Ogień natychmiast przygaszono a wyrobnica przyaresztowana.

---

* (P o w r ó t N a j d o s t o j n i e j s z y c h O s ó b d o C a r s k i e g o S i o ł a). *Gołos* donosi, że Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczówna wrócili 10 (22) września, o godzinie 11-ej z rana, do Carskiego Sioła ze Swej podróży.

* (P o d r ó ż N a j d o s t o j n i e j s z y c h O s ó b). Czytamy w *Gońcu Urzędowym:* Dnia 5 (17) września, o godzinie 11-ej wieczorem, Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, Wielka Księżna Cesarzewiczówna Marja Teodorówna, oraz Książęta Oldenburgscy Piotr Jerzewicz i Aleksander Piotrowicz, raczyli przybyć pomyślnie drogą żelazną kijowsko-bałcką do banhofu

kijowskiego. Najdostojniejsi Goście powitani zostali w banhofie przez dowodzącego wojskami, gubernatora, komendanta, marszałka szlachty wraz z obecną w Kijowie szlachtą, urzędników dworu, gminę miejską z chlebem i solą i przez zwierzchników władz cywilnych. Następnie Ich Cesarskie Wysokości raczyli udać się z banhofu w powozach przez miasto iluminowane, ulicą Bezakowską, bulwarem Bibikowskim, Kreszczatikiem i ulicą Aleksandrowską, do domu jenerał-gubernatora, gdzie oczekiwali na Nich warta honorowa i zwierzchnicy zarządów wydziału wojny. Tłumy ludu witały i odprowadzały Najdostojniejszych Podróżnych przez całą tę drogę; nieumilkające okrzyki „hura" na około domu jenerał-gubernatorskiego zniewoliły Ich Cesarskie Wysokości wyjść do ludu. Jak skoro Wielki Książę Cesarzewicz, z odkrytą głową, i Wielka Księżna Cesarzewiczówna ukazali się na balkonie i zbliżyli się do poręczy, odpowiadając łaskawie ukłonami na przywitania, radość ludu zamieniła się na niepodobny do opisania wybuch zapału i najgłębszego przywiązania dla Najdostojniejszej Pary.

* (Przedstawienie amatorskie). *Odeski Wiestnik* donosi, że 29 sierpnia (10 września), w majętności Najjaśniejszej Pani „Liwadja", w pałacu, miało miejsce przedstawienie amatorskie. W przedstawieniu tem, które było niespodzianką dla Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani, wzięli udział Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Aleksy, Sergjusz i Paweł Aleksandrowicze; z obcych zaś osób — ambasador jenerał-adjutant Ignatjew i panna Moller.

* (Ministrowie skarbu i dróg komunikacji). Podług gazety *Gołos*, minister skarbu, sekretarz stanu Reutern, miał wrócić do Petersburga 11 (23) września ze swej podróży do Liflandji i objąć natychmiast zarząd powierzonego mu ministerstwa.— *Wiest'* donosi, że minister dróg komunikacji wrócił już do Petersburga.

* (Jenerał-adjutant Czewkin). *Birż. Wied.* donoszą, że 10 (22) września wieczorem wrócił do Petersburga z zagranicy, drogą żelazną warszawską, prezes departamentu ekonomji w radzie państwa, jenerał-adjutant Czewkin.

* (P. Ławrowski). Czytamy w *Birż. Wied.*: Rektor uniwersytetu warszawskiego, p. Ławrowski, zmuszony był, jak słyszeliśmy, odroczyć swój wyjazd do Warszawy, na skutek przeziębienia, jakiemu uległ podczas podróży do ministra wychowania publicznego, hrabiego D. A. Tołstoja, do jego rezydencji letniej (we wsi Sieliszcze, w gub. riazańskiej); obecnie atoli p. Ławrowski wrócił do zupełnego zdrowia i ma wyjechać niebawem z Petersburga.

* (Jenerał Ignatjew). *Gołos* donosi, że jenerał Ignatjew, ambasador ruski w Konstantynopolu, wrócił 5 (17) września na swe stanowisko.

* (Sprawa dróg żelaznych). Dziennik *St. Pet. Wied.* podaje pogłoskę, że rząd zamierza poprowadzić dwie odnogi szynowe od kolei żelaznej peterhofskiej: jedną — między Oranieubaumem a Kronsztadem, przez cieśninę, a drugą,—do kolei żelaznej warszawskiej. Dodają, że wkrótce otwarte zostaną zapisy na te dwie odnogi. Podając tę wiadomość, wspomniony dziennik dalej powiada: „Mówią nam, że pokazali się inżenierowie, którzy prowadzą linję koło laboratorji artylerji, Kuszelówki i t. d. O ile udało się nam dowiedzieć od wcale nie rozmownych wykonawców tej roboty, rzecz ta dotyczy albo kolei żelaznej z Kronstadu przez wyborgski brzeg zatoki, do petersburgskich laboratorij i ochteńskiej fabryki prochu, albo rozległego przedsięwzięcia pod szumną nazwą północnej kolei żelaznej, mającej przerżnąć północne gubernje Rosji, w kierunku od Petersburga przez Tichwin, Czerepowiec, Wołogdę, Solgalicz, Wiatkę, Głazów, Perm i wcisnąć się w sybirskie zakłady górnicze całym pękiem odnóg żywiących, z których jedna ma być rozwinięta dalej na wschód. Początku tej drogi należy szukać nie w Petersburgu, lecz w Gangeud, tak że ogólna jej długość, licząc od Permu do tego tak bogatego w naturalne dogodności portu i przyszłej wspaniałej przystani Finlandji, wynosi nie mniej 1,800 wiorst. Wykonanie tak rozległego przedsięwzięcia, stanowi w części myśl prywatnych przedsiębierców, lecz według tego cośmy słyszeli, będzie stanowiło przedmiot— roztrząsań i przyszłych ziemskich zebrań gubernij mających być przerżniętemi. Tym sposobem, niedługo, z Wołogdy do Petersburga i Gange, a ztamtąd także przez Rybińsk, Psków, Rygę i Libawę, przejdą dwie linje, z których do składu pierwszej wejdzie 400 wiorst finlandzkich kolei żelaznych, na których, jak słychać, ma być ustanowiona również nie do uwierzenia nizka taryfa, jak nie do uwierzenia tanio, odbywa się w obecnym czasie budowa tych kolei. Jeżeli wykonanie tego projektu będzie spełnione w duchu oszczędnej budowy, do czego nie mało przyczyniają się miejscowe warunki i do czego w obecnym czasie skłania się też i ministerstwo dróg komunikacji, kierowane przez nowych przewodników, i jeżeli port w Gangeud, będzie zbudowany odpowiednio zdrowo obmyślanemu projektowi, to nie można nie przyznać, że całemu temu przedsięwzięciu należy obiecywać świetną przyszłość, już dla tego, że linja ta nie pominie Petersburga, co stanowi główny rys charakterystyczny innych dróg zmierzających do morza Baltyckiego. Przejście z Petersburga wprost do Tichwinu, z przerżnieciem Newy w miejscu najdogodniejszem do zbudowania mostu, a może nawet zbudowanie odnogi łączącej z koleją żelazną mikołajewską, każe wnosić, że kolej ta będzie korzystała nietylko z produktów wszystkich gubernij leżących bardziej na północ, ale także przyniesie pożytek na południe do obrębu dróg nadwołżskich. Przez odnogę łączącą z koleją moskiewską, rozdwoi się znów, nie na szkodę drodze baltyckiej."

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 22 września.

Wniosek Smolki, ażeby więcej niewysyłać delegacji do rady państwa, upadł przy pierwszem czytaniu różnicą trzech głosów tylko. Za odesłaniem go do komisji głosowało 54, przeciw odesłaniu 57. W liczbie głosów za wnioskiem było 27 *głosów* frakcji ruskiej, a więc połowa, między niemi głosy p. Pawlikowa i kanonika Pietruszewicza i gdyby pp. Ławrowski, Guszalewicz, Malinowski i Krzyżanowski *nieuchylili* się byli od głosowania, wniosek Smolki utrzymałby się głównie głosami rusinów. Zagadkowe to zjawisko, że frakcja ruska poparła wniosek Smolki, tłumaczy jej chęć zniewolenia rządu do *rozwiązania sejmu*.

Smolka zapowiedział, że swój wniosek nieobesłania rady podniesie przy rozprawach nad wnioskami dotyczącemi kwestji rezolucyjnej i przedłoży go jako poprawkę do tych wniosków. Przesilenie sejmowe zatem jeszcze nieprzeminęło, tem bardziej, gdy i Leszek Borkowski nosi się z zamiarem przedłożenia wniosku, ażeby sejm zerwał stanowczo z radą państwa i połączył się z Czechami...

Dziś odczytano po raz pierwszy projekt wydziału krajowego do ustawy w sprawie wykupna propinacji. Autorowie tego projektu ubierają kraj w dość imaginacyjne dochody i każą sobie za to dobrodziejstwo płacić krajowi nietylko z dochodów jakieby mu propinacja odstąpiona przynieść mogła, ale i z *innych dochodów*; to znaczy, aby dla spłaty problematycznego prawa propinacji rozpisano nowe podatki. Takie anomalje praktykują się u nas od lat przeszło 20-tu; tak np. właściciel kamienicy płaci wynagrodzenie za — zniesienie pańszczyzny...

Dzisiejszy numer *Dziennika lwowskiego* skonfiskowano z rozkazu prokuratorji, za artykuł przeciwko tak zwanej szlachetczyźnie, której usposobienie i dążności dzisiejsze porównał z ongi z epoki saskiej.

H.

* (Z Zurichu) d. 17 (5) września piszą nam pomiędzy innemi, że Jarosław Dąbrowski wytoczył Mierosławskiemu proces o fałszerstwo przed sądami francuzkiemi, a to z powodu, że Mierosławski wydał broszurę, w której tegoż Dąbrowskiego, oraz Gillera, Guttrego, J. Janowskiego i innych, zwyczajem swoim obrzucił błotem. Chcąc zaś uniknąć za to odpowiedzialności, sam broszury nie podpisał, lecz zwoławszy pięciu swoich głównych satelitów, odczytał im sprawozdanie towarzystwa demokratycznego i takowe kazał podpisać. Złączył następnie broszurę z sprawozdaniem w jeden zeszyt i takowe wydrukował; podpisy tym sposobem na sprawozdaniu zamieszczone, służyły zarazem i dla broszury, która w poszycie poprzedzała sprawozdanie. Po wyjściu wspomnionej broszury z pod prasy, Dąbrowski wyzwał przez Świętorzeckiego wszystkich podpisanych na niej na pojedynek, lecz trzech wyzwanych tłómaczyło się, że nic zgoła o broszurze nie wiedzą i takowej nie podpisywali, dając tłómaczenie swoje na piśmie. Na mocy takiego tłómaczenia się, Dąbrowski, jak wyżej powiedziałem, zaskarżył Mierosławskiego o fałsz i oszczerstwo.

* (Statystyka). *Journal de Paris* przytacza następującą listę dzienników skonfiskowanych w ciągu dwóch ostatnich tygodni: 2 września— *Journal de Francfort* z 1-go; 3-go września—tenże dziennik; 5 września—tenże dziennik i *Wanderer* z 4-go a *Italie* z 3-go; 7 września—*Indep. belge, Nord, Italie, M. Advertiser*; 8 września—*Indep. belge, Nord, Journal de Francfort* i *Boston-Post* z 23-go sierpnia; 9 września — *Opinione, Journal de Francfort* i *Will of the Wisp*; 10 września—*Opinione* i *Journal de Francfort*; 11 września—*N. Preus. Ztng., Journal de Francfort, Examiner, Lloyd's Weekly Newspaper* i *Weekly Review*; 12 września—*Journal de Francfort, Wanderer, Pall-Mall-Gazette, Nation, Spectator, Westminster Gazette* i *St. Petersb. Wiedom.*; 13 września— *Wanderer, Journal de Francfort, Italie* i *New York Weekly Tribune*; 16 września—*Journal de Francfort*; 17 września—tenże dziennik. Przytaczając tę listę, *Liberté* powiada: „*Köln. Ztng.* od 2 lutego była przepuszczona we Francji tylko 3 razy; *l'Etoile belge* stale jest zakazana od kilku lat, a *Börsenhalle* dość systematycznie konfiskowana, uwolniona została tylko dzięki staraniom francuzkich negocjantów, którym gazeta ta, rozumie się, była niezbędnie potrzebna. Oprócz tego prawdopodobnie skonfiskowano i inne dzienniki, których tytułów nie udało się nam dowiedzieć".

* (Straszna zbrodnia). Dzienniki paryzkie z wtorku, 10 (22) b. m. podają następujący opis przerażającej zbrodni. „Wczoraj", pisze *La Liberté*, — „pomiędzy godziną 4-ą a 5-ą po południu, dwa wozy podobne do używanych do przewożenia mierzwy na wsi, przejeżdżały przez Paryż. Poprzedzało je kilku policjantów a postępowało za nimi kilku żołnierzy z bronią pod dowództwem sierżanta. Tłum dość liczny w tej porze na ulicy Rivoli w okolicach ratusza, różnie pojmował przejście tego tajemniczego orszaku. Wozy były okryte czarnem płótnem. Mówiono o przewozie znalezionych prochu i broni. Spostrzeżono, że wozy zmierzały ku trupiarni tak zwanej La Morgue; w istocie zatrzymały się przed tym budynkiem. Żołnierze zajęli się natenczas zatrzymaniem tłumu, podczas kiedy stróże trupiarni, przy pomocy policjantów wyładowywali wozy. Czarne płótna zostały zdjęte i sześć pokrwawionych i pokiereszowanych trupów kolejno rozebrano, umyto i położono na kamiennej posadce. Trupiarnia została prawie zapełniona, pozostało tylko dwa miejsca. Tłum trzymany cokolwiek w oddaleniu dowiedział się tylko o liczbie ofiar, przypuszczał straszny wybuch lub przypadek na kolei żelaznej. Kiedy nakoniec dotłoczył się bliżej, przekonał się o zbrodni i cofnął się z przerażenia. Pomiędzy temi sześcioma porąbanemi nożem trupami, jeden był kobiecy a pięć dzieci. Kobieta, jeszcze młoda, ale wycieńczona macierzyństwem, ma prawe ramię przebite; arterja karotydyjna została całkiem przecięta. Jak i inne ofiary, szpeciło ją kilka ciosów zadanych w twarz. Zdaje się że morderca pragnął aby jej nie można było poznać. Obok leży trup 16 letniego chłopca, jak się zdaje najstarszego dziecka w rodzinie. Dwie straszne rany w głowę sprawiły jego śmierć. Wściekłość mordercy nie była tem zaspokojona; udusił jeszcze trupa, czarną fularową chustką. To dziecko, będące już prawie mężczyzną, musiało bronić swą rodzinę z rzadką odwagą. Raniony jest w ręce nożem, który chciał widać schwycić. Potem idzie dziecko 11 lub 12 letnie, z twarzą porąbaną dwudziestoma ciosami, z wyłupionemi oczami, czaszką potrzaskaną uderzeniem młotka. Czwartą ofiarą jest dziecko zaledwie 7 letnie, zostało zabite jak baranek; przerznięte ma gardło. Potem idzie jeszcze jedno dziecko 14 letnie, uderzone trzy razy nożem z tyłu w kark. Nakoniec (tu pióro wysuwa się z palców), jest szósty trup! maleńkie ciałko czteroletniego dziecka, dziewczynki różowej, która miała na sobie niebieską sukienkę i biały fartuszek. Morderca rozpruł jej brzuch. W jaki sposób ta potworna zbrodnia została wykryta? Podobno rolnik udając się w pole niedaleko fortu Auberville, spostrzegł koło wązkiej ścieżki, zwanej drogą zieloną, trzy znaczne kałuże krwi. Poszedł tam w pole i znalazł jeszcze jedną kałużę krwi i szczątki ludzkie. Dostrzegł następnie, że pole, które zdawało się zorane niewprawną ręką, świeżo było wzruszone; uderzył motyką i dostrzegł koniec chustki powalanej krwią. Chciał ją podnieść, wziął za nią, ale trzymała ją inna ręka zakrwawiona, i uciekł przerażony widząc rękę wychodzącą z ziemi. Pobiegł zawiadomić władzę. Lekarze, komisarze i żandarmi przybyli na miejsce. Odkryto po kolei sześć osób. Morderca wykopał im sześć grobów. Kobieta była ubrana w czarną jedwabną suknię, jak zamożna mieszczka; chłopcy mieli czapki ze złotym galonkiem i mieli zabawki w kieszeniach. Jeden z nich jadł bułkę kiedy został zabity. Lekarskie badanie wskazuje, że zbrodnia dokonana została pomiędzy godziną 4 a 5, przy pierwszym brzasku dnia. Urzędnicy na dworcu kolei Pantin, widzieli jak dnia poprzedniego rodzina ta przybyła wieczorem pociągiem z Raincy. Morderca, dla spełnienia swej zbrodni użył noża w czarnej drewnianej oprawie i jakie-

goś narzędzia tępego, które zabrał z sobą. Pobudką do zbrodni nie mogła być chęć kradzieży, ponieważ znaleziono pieniądze i klejnoty przy ofiarach. Nie mogła być także zemsta: czteroletnie dzieci niemają nieprzyjaciół. Mordercą musi być szalony monoman, może ojciec tych dzieci, mąż tej kobiety. Któż inny mógłby ich zaciągnąć do tego odludnego miejsca o godzinie 4-ej z rana? Musi to być jeden z tych warjatów, którym się czerwieni w oczach, jak Popavoine lub Jobard. *PS.* Rolnik, który odkrył trupy, nazywa się Langlois i mieszka w La Vilette. Miejsce morderstwa leży o 250 metrów od domów pp. Cartier, Bresson, posiadaczy przędzalni i p. Drehera, posiadacza browaru." — Tenże dziennik dodaje: „Do powyższych szczegółów dodamy, że panu Douet-Darc powierzone zostało wyprowadzenie śledztwa co do tej strasznej zbrodni, popełnionej w Pantin. Udał się on wczoraj na miejsce dla zebrania pierwszych wskazówek. W okolicy powszechnie sądzą, że ciała były przeniesione na miejsce, gdzie je znaleziono zakopane. Niepodobna zamordować sześciu osób na malej przestrzeni, i w otwartem polu. Ofiary usiłują zawsze uciekać i oddalają się jedne od drugich. Handlarz narzędzi rolniczych w Pantin zeznał, że w niedzielę, jakiś człowiek, który wydawał się zmięszanym i spieszył się, kupił od niego motykę, nie targując się o cenę. Dwaj podejrzani ludzie zostali aresztowani. Ta rodzina, tak okropnie zamordowana, przybyła zwiedzić Paryż, a zwykle mieszkała na prowincji. Powiadają, że wiadomość o tym wypadku przesłano mężowi, telegrafem, coby dowodziło że potrafiono już sprawdzić tożsamość osoby matki i dzieci. Ogromny tłum stoi przed trupiarnią; lecz nie może nasycać się okropnym widokiem trupów, gdyż złożone są w amfiteatrze dla odbycia sekcji. Nieszczęsna kobieta, zamordowana z rodziną, była w stanie brzemiennym i ma szeroką ranę w brzuchu." Według ostatnich wiadomości, sprawcy tej strasznej zbrodni zostali już wykryci; są to niejacy Kinck'owie ojciec i syn, z których ostatni został ujęty w Hawrze, gdzie ratując się ucieczką, rzucił się w morze, ale został wydobyty i umieszczony w szpitalu; ojciec zaś podobno został aresztowany w Rouen.

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Kwestja reformy wyborczej. — Wybory w Czechach. — Sejm węgierski. — Proces). *Wiedeń, 22 września.* Wnioski za zaprowadzeniem wyborów bezpośrednich do rady państwa postawione zostały nietylko w sejmie niższo-austrjackim, lecz także w sejmach wyższo-austrjackim, styryjskim i szląskim. Zdaje się, że te cztery reprezentacje przyjmą bez znacznych trudności reformę zalecaną przez ministerstwo. Lecz pomienione cztery kraje koronne reprezentują ludność wynoszącą zaledwie 4½ miljonów mieszkańców, czyli około jednej czwartej części ogółu ludności zachodniej połowy monarchji; uchwała ich zatem nie będzie przez nikogo uważana jako wyraz przekonań większości. Wprawdzie spodziewać się można, że sejmy czeski i morawski oświadczą się w ogólności za propozycjami ministerjalnemi; przy ocenianiu atoli wpływu moralnego tych zgromadzeń, należy mieć na względzie, że nie jest w nich reprezentowaną ludność słowiańska obu tych krajów koronnych. Tak samo rzeczy stać będą po dokonaniu rozpoczynających się dziś wyborów dodatkowych w Czechach. Gminy wiejskie w Czechach mają wybrać dziś 40-u nowych deputowanych, z dotychczasowych zaś wiadomości o rezultatach wyborów okazuje się, że w okręgach czeskich wybrani zostaną znowu wszędzie ciż sami deputowani, którzy złożyli w roku zeszłym znaną deklaracje i wyszli z sejmu. Powiadają, że ruch wyborczy przybrał w ostatnich dniach w wielu miejscowościach Czech charakter tak groźny, że uznano tu i owdzie za stosowne wezwać wojska. Do znaczniejszych atoli zajść przyszło tylko w Lomnicach, gdzie wyprawiono kocią muzykę księdzu dziekanowi tamecznemu, który wystąpił jako kandydat stronnictwa niemieckiego.—Podług doniesienia urzędowego, ogłoszonego w *Közleny*, sejm węgierski zgromadzi się na nowo 16-go października; pogłoski przeto, które zapowiadały późniejsze zwołanie tego sejmu, okazały się bezzasadnemi.—Otrzymano tu dziś z Inszpruku ciekawą wiadomość telegraficzną. Wiadomo, że w końcu zeszłego tygodnia wytoczono tam proces kryminalny znanemu deputowanemu klerykalnemu w radzie państwa i szambelanowi papiezkiemu, księdzu Greuter'owi. Oskarżony on został o obrazę majestatu, której to winy dopuścił się w mowie mianej w obec zgromadzenia wyborców. Widać, że prokurator uważał, iż wina księdza Greuter'a jest bardzo ciężka, albowiem wnosił za skazaniem na siedm miesięcy ciężkiego więzienia, obostrzonego jednym dniem postu w każdym tygodniu; sąd atoli uniewinnił całkiem oskarżonego. Podczas rozpraw, szczególny interes obudziło odczytanie listu, w którym namiestnik Tyrolu, baron Lasser, daje opinję co do postawy politycznej księdza Greuter'a. W liście tym powiedziano, że ksiądz Greuter prowadził do roku 1861, to jest do czasu ogłoszenia patentu o protestantach, życie odosobnione, całkiem poświęcone powołaniu kapłańskiemu, lecz że odtąd stał się najbardziej wpływowym i najruchliwszym przewódcą stronnictwa klerykalnego. Mianowanie go szambelanem papiezkim podniosło znacznie jego popularność. Jego moralność i sposób postępowania jako księdza są dalekie od wszelkiej nagany, lecz występuje on coraz ostrzej przeciw rządowi, pomimo że jako profesor, złożył przysięgę na prawa zasadnicze państwa. Oskarżony mówił w sposób kostyczny o sposobie, w jaki traktuje go prasa antiklerykalna. Pisma humorystyczne wiedeńskie żyją samym nim tylko, i nie ma tego tygodnia, w którymby pisma *Figaro* lub *Kikeriki* nie wspominały o nim. Nie ulega wątpliwości, że proces wytoczony księdzu Greuter'owi nie zmniejszy popularności, jaką cieszy się on u ludu wiejskiego w Tyrolu; w interesie przeto spokojności tego kraju koronnego życzyćby należało, ażeby apelacja założona przez prokuratora przeciw wyrokowi uniewinniającemu pierwszej instancji, pozostała bez skutku. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sejmy i wybory w Czechach.—Opozycja w Morawji.—Baron Werther). *Wiedeń, 23 września.* Wczoraj otwarte zostały znowu posiedzenia trzech sejmów, mianowicie w Trjeście, Gorycji i Istrji. Wszelakoż najważniejszym wypadkiem dnia wczorajszego pozostały wyłącznie wybory do sejmu czeskiego, rezultat których wyglądany jest tu z taką niecierpliwością, że niektóre pisma wiedeńskie kazały przysłać sobie dziś przez telegraf całkowitą listę imienną tych kandydatów, którzy zostali wybrani. Dokonano wczoraj ogółem 40 wyborów powtórnych, lecz wybór dwóch tylko kandydatów wypadł na korzyść stronnictwa konstytucyjnego, podczas gdy w pozostałych okręgach wyborczych, zamieszkałych przez ludność bądź wyłącznie czeską, bądź też mięszaną, wybrani zostali sami tylko kandydaci czescy. Przypuszczaćby należało, że stronnictwo tak zwane konstytucyjne nie powinnoby upatrywać w tym rezultacie wyborów żadnego szczególnego powodu do tryumfowania; pomimo to atoli organa tego stronnictwa mówią z wielkiem zadowoleniem o wyborach wczorajszych, przyczem za powód swego zadowolenia podają nie owe dwa głosy zyskane, lecz tę okoliczność, że w wielu takich okręgach, w których wybrani zostali czesi, okazała się dość poważna mniejszość głosujących niezależnych, t. j. oddanych rządowi. W rzeczy samej, stronnictwo czeskie poniosło stratę o tyle, że tym razem kandydaci czescy wybrani zostali jednomyślnie tylko w 16-u okręgach, podczas gdy dwa lata temu mieli po swej stronie taką jednomyślność w 26-u okręgach, oraz że w pozostałych 20-u okręgach, dość znaczna opozycja głosowała przeciw kandydatom stronnictwa narodowego. Przy ocenianiu atoli tego stosunku należy mieć na względzie tę okoliczność, że władze rządowe, w połączeniu z komitetami wyborczemi stronnictwa konstytucyjnego, dokładały od kilku miesięcy wszelkich usiłowań, ażeby pozbawić kandydatów czeskich jak największej liczby głosów; potrzeba znać nacisk, jaki władze, zwłaszcza polityczne, mogą w razie potrzeby wywierać na ludność, ażeby zrozumieć, w jaki sposób osiągnięto odpadnięcie pewnej części wyborców czeskich. W ogóle atoli ludność czeska, jak to zresztą można było przewidywać, pozostała wierną hasłu danemu przez jej przewódców, i toż samo mieć będzie bezwątpienia miejsce przy wyborach, które odbędą się niebawem w miastach i miasteczkach, tak iż fizjonomja sejmu czeskiego nie ulegnie w porównaniu z rokiem zeszłym żadnej prawie zmianie, albowiem większość faktyczna ludności nie będzie i w tym roku reprezentowaną w nim. — Członkowie słowiańscy i klerykalni sejmu morawskiego postanowili na odbytem kilka dni temu zgromadzeniu nie brać udziału w przyszłej sesji; w uchwałach przeto sejmów czeskiego i morawskiego w kwestji reformy wyborczej, może być mowa nie o powszechnym wyrazie życzeń ludności, lecz jedynie o przekonaniach przemagającej niemal mniejszości.—Pisma tutejsze polemizują znowu pomiędzy sobą w przedmiocie mającego jakoby nastąpić odwołania z Wiednia barona Werthera, posła pruskiego. *Die Presse* poświęciła nawet cały artykuł wstępny mniemanemu odwołaniu tego posła, lecz *Neue Fremdenblatt*, pismo uchodzące za organ urzędowy, zaprzeczyła temu stanowczo następnego zaraz dnia. Obecnie cała prasa sprzecza się pod tym względem, która z tych dwóch wersij ma po swojej stronie prawdę, przyczem dziennikarze zapominają, że spory podobne sprzeciwiają się najprostszym wymaganiom przyzwoitości. (*Nordd. A. Z.*)

* (Konfiskata dziennika. — Wniosek Smolki). Ze Lwowa donoszą pod datą 22-go września: *Dziennik Lwowski* został skonfiskowany z powodu objętych w artykule wstępnym i w sprawozdaniu sejmowem napaści na to stronnictwo w sejmie, które głosowało przeciw wnioskowi Smolki.—Hr. Borkowski postawi znowu odrzucony wczoraj wniosek Smolki. Odesłanie tego wniosku do komisji jest prawdopodobne. (*Nordd. A. Z.*)

* (Porozumienie z Prusami). Podczas gdy niektórzy nowiniarze upatrują w swojej wyobraźni pewne oznaki porozumienia pomiędzy Austrją i Prusami, umysły poważniejsze w Wiedniu nie łudzą się bynajmniej co do rezultatów, jakieby sprowadziło przymierze austrjacko-pruskie. Rezultata te byłyby smutne dla Austrji. Potwierdza to bardzo słusznie jeden z dzienników wiedeńskich *Morgen Post* mówiąc: „Przymierze z Prusami byłoby odnowieniem świętego przymierza, pogorszonem przez fakt, że Austrja grałaby w niem rolę stanowczo drugorzędną." (*La Fr.*)

* (Sprawa rumuńska). *Allg. Augsb. Z.* powiada, że pogłoski o wyniesieniu księcia Karola rumuńskiego do godności króla, sprawiły w Wiedniu pewne wzburzenie. Gdyby wiadomość ta miała się urzeczywistnić, obawianoby się, ażeby królestwo proklamowane w Bukareszcie nie zachęciło i tak już wielkich dążności Serbji do autonomji i niepodległości. Sądzić należy, że pogłoski te nie są uzasadnione, i cokolwiekby mówiła gazeta augsburgska, w Wiedniu niepowinni tak serjo tem się niepokoić. (*La Patr.*)

Prusy i Niemcy

* (Wielkie księztwo badeńskie). Należy policzyć do kategorji bezzasadnych pogłosek wiadomości o bezzwłocznem przystąpieniu wielkiego księztwa badeńskiego do związku północnego. *N. Preus. Z.* protestuje usilnie przeciwko tej pogłosce, nazywając ją wymysłem korespondenta i prawdziwą *kaczką.* „Wypadek ten, dodaje dziennik pruski, dowodzi, z jaką lekkomyślnością niektóre korespondencje są redagowane". Należy prócz tego zauważyć, że we wszystkich krajach napotyka się ludzi puszczających w obieg drażliwe nowiny i rozszerzających groźne pogłoski. (*La Fr.*)

Francja.

* (Obecna sytuacja). Wyraźną oznakę stanu chorobliwego, w jakim znajduje się naród francuzki, dziennik *La France* upatruje w łatwowierności, z jaką przyjmowane są pogłoski jak najbardziej niepokojące. To mniemane pogorszenie się zdrowia cesarza, to znowu mniemane zawikłania, grożące wybuchem wojny z Niemcami, to nareszcie obawa zamachu stanu, niepokoją umysły i otwierają spekulacjom giełdowym pole do działania. *La France* powiada, że środkiem radykalnym dla zaradzenia temu przykremu położeniu, byłoby rychłe zwołanie ciała prawodawczego, podczas gdy z drugiej strony obawiają się właśnie nowego zaniepokojenia umysłów przez zwołanie tego zgromadzenia. (*Nordd. A. Z.*)

* (Podróż cesarzowej). Podróż cesarzowej na Wschód przyjdzie obecnie stanowczo do skutku. *Public* donosi, że jacht cesarski *l'Aigle* miał udać się 23-go b. m. do Wenecji i oczekiwać tam na przybycie cesarzowej. Po uroczystościach, które dawne miasto dożów wyprawi na jej cześć, cesarzowa Eugenja uda się do Korfu, gdzie złoży wizytę królowi i królowej hellenów. Tymczasem jacht sultana tureckiego *Sultanach*, z Dżemilem paszą na swym pokładzie, stać będzie w Korfu na kotwicy, ażeby towarzyszyć jachtowi *Aigle* w jego dalszej podróży do Konstantynopola, gdzie tenże stanie 13-go października. (*Nordd. A. Z.*)

Hiszpanja.

* (Powstanie na w. Kubie). Podług *Gaulois*, wojna na wyspie Kubie przybrała charakter strasznego pustoszenia. Junta powstańcza wydała rozkaz, ażeby nie szczędzono posiadłości ani miejskich ani wiejskich, jeżeli takowe mają posłużyć przeciwnikowi jako punkta oparcia dla działań wojennych lub dla zaopatrywania się w żywność.

Włochy i Rzym.

* (Garibaldi). *Conciliatore* mówi o zamiarze jakoby Garibaldego opuszczenia Kaprery przy pierwszej pomyślnej sposobności i zjawienia się na lądzie stałym z zuchwałem przedsięwzięciem. Stron-

nicy Garibaldego mieli jakoby nakłonić go do tego, zapewniając go, że za przybyciem jego, całe Włochy powstaną jak jeden mąż. Podług pisma pomienionego, obawiają się we Włoszech zawikłań groźnych, albowiem rząd postanowił wystąpić energicznie przeciw takiemu przedsięwzięciu. Pogłoska ta atoli ma jedynie tę chyba doniosłość, że służy za dowód, z jakiem zamiłowaniem ludzie oddają się znowu rzemiosłu szerzenia obaw, pomimo iż w chwili obecnej nie należy obawiać się groźnych zajść na żadnym punkcie Europy. *(Nordd. A. Z.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Spór turecko-egipski). Listy z Kairu donoszą, że spór turecko-egipski wstępuje obecnie na nową drogę. Rząd turecki zgodził się na poczynienie zmian w swoich żądaniach i okazuje się skłonnym do odstąpienia od niektórych warunków postawionych w ostatniej nocie wielkiego wezyra, a mianowicie warunku dotyczącego kwestji finansowej. W skutek tej prawej i pojednawczej postawy Porty, prowadzą się bardzo czynnie układy pomiędzy Egiptem i Turcją, i spodziewają się, że wszystko będzie ukończone przed przyjazdem cesarzowej francuzkiej do Konstantynopola. Otrzymano depeszę z Paryża, i rozeszła się pogłoska, że cesarzowa opuściwszy stolicę Turcji uda się do Egiptu, że zwiedzi roboty kanałowe, miasto Suez, Kair, Aleksandrję i wiele innych ciekawych miejscowości, ale że nie będzie obecną przy urzędowem otwarciu kanału morskiego, które postanowiona została na 17-go listopada. Ponieważ cała podróż nie ma trwać dłużej nad dni 45, cesarzowa powróci do Paryża około 12-go listopada. Wszystkie te pogłoski znalazły w Kairze dosyć wiary. *(La Patr).*

* (Załatwienie sporu). *La Patr.* z d. 24 24 września pisze: Donieśliśmy że spór turecko-egipski blizkim jest załatwienia. Zapewniają, że główna trudność odnosząca się do kwestji finansowej, została usuniętą. Porta nie ma dopominać się o przeszłe fakta, a zatem pożyczki i zobowiązania poczynione dotychczas przez wice-króla mają być utrzymane i zabezpieczone interesa trzecich stron; ale na przyszłość budżety Egiptu i inne tego rodzaju operacje mają być poddawane pod kontrolę Turcji jako mocarstwa zwierzchniczego. Sądzą na pewno, że spór załatwiony zostanie i przywrócone dobre stosunki pomiędzy Turcją i Egiptem przed 1 października, t. j. na kilka dni przed przyjazdem cesarzowej francuzkiej do Konstantynopola.

Ameryka.

* (Kwestja wyspy Kuby). Ponieważ gabinet waszyngtoński dał poznać zapomocą faktów niedwuznacznych i oświadczeń wyraźnych, że nie zamierza bynajmniej zaniechać tak prędko swą neutralność w kwestji wyspy Kuby, tak stronnicy powstańców tamecznych głosili w prasie europejskiej i amerykańskiej, przeto też prasa mści się obecnie za nieziszczenie się jej życzeń na jenerale Sickles'ie, reprezentancie Stanów Zjednoczonych w Madrycie. *Times* nowojorski powiada, że rząd waszyngtoński potępi swego posła, który naraził Stany Zjednoczone przez zbyt bezwzględne postępowanie w tej kwestji. W tym samym duchu przemawiają inne pisma amerykańskie, jak np. *New-York Herald*. Gazeta *Vorld* powiada nawet, że jenerał pomieniony ma być wkrótce odwołany ze swego stanowiska. Z drugiej atoli strony zapewniają, że jenerał Sickles nie postąpił wcale tak, jak głoszą niektóre pisma, i że *Times* ma słuszność gdy powiada, że rząd powinien potępić postawę jenerała, jeżeli odegrał on rzeczywiście pełną sprzeczności rolę, jaką mu przypisuje wielomówny korespondent *Timesa*. Lecz tak bynajmniej nie jest. Jenerał Sickles ma za sobą zbyt wielkie doświadczenie, jako polityk, żołnierz i mąż stanu, ażeby mógł postąpić nieprzezornie w tej kwestji drażliwej. W każdym razie jenerał ten nie wystosowałby do rządu hiszpańskiego tak bezpośrednich żądań i gróźb. *(Nordd. A. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 15 (27 Września.

Kalendarz.

We wtorek 16 (28) września, — św. Wacława króla czeskiego. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 56; zach. o godz. 5 min. 44.

We środę 17 (29) września, — św. Michała archanioła. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 58; zach. o godz. 5 min. 42.

Stan pogody.

Dziś z rana + 9.°4 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	750.2	747.9
Termometr Reaumura	+11.°0	+17.°1
Stan nieba	pochmurny	pogodny.

Największe ciepło + 17,°8 R. Najmniejsze ciepło + 10,°5 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,— *w teatrze wielkim:* komedja **Przyjaciel kobiet**; we czwartek,— *w teatrze wielkim:* opera **Pierwszy dzień szczęścia**; w piątek,— *w teatrze rozmaitości:* komedja **Zemsta pani Hrabiny**; w sobotę, —*w teatrze wielkim:* dramat **Narcyz Rameau**, — *w teatrze rozmaitości:* opera **Małżeństwo przy latarniach**; balet **Załoga okrętowa** i **Wesele w Ojcowie**; w niedzielę,—*w teatrze wielkim:* opera **Pierwszy dzień szczęścia**,— *w teatrze rozmaitości:* komedja **Sztuka przypodobania się**.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, we wtorek, balet **Hrabina d'Egmont**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 1002.—*Onegdaj*, w sobotę, dawano dramat **Adrjanna Lecouvreur**, było osób 1100.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 3-ch aktach, wierszem, **Pan Geldhab**. — Osoby: Pan Geldhab — p. *Żółkowski*; Flora, jego córka — pani *Ostrowska*; Książę Rodosław — p. *Stolpe*; Lubomir, rotmistrz—p. *Kwieciński*; Major, przyjaciel jego—p. *Ostrowski*; Lisiewicz—p. *Chomiński*; Konto, intendent księcia—p. *Dąbrowski*; Piórko—p. *Mroziński*; Komisant—p. *Szober*; Krawiec—p. *Lesiewicz*; Kamerdyner—p. *Adler*; Lokaj—p. *Dobrowolski*;—komedja w 1 akcie, **Dwie teściowe**. — Osoby: Pani de Pontdosier — pani *Mazurowska*; Pani Joubert—panna *Figarska*; Marja, jej córka —panna *Gilska*; Fryderyk de Noisset, mąż Marji — p. *Piasecki*; Rafael de Gersac—p. *Grzywiński*; Gelatyn, doktór —pan *Chomiński*; Paweł, służący—p. *Lesiewicz*. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano krotochwilę **Pafnucy i Narcyz**; komedję **Damy i Huzary**, było osób 502.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 836. — *Onegdaj*, było osób 1060.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego**. — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W niedzielę*, i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki na lądzie i wodzie i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 6-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop. 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: gubernatorzy: radomski *Anuczyn*, z Radomia; petrokowski *Kochanow*, z Petrokowa; siedlecki *Gromeka*, z Siedlca; jenerał-majorowie: *Rot*, z Petersburga; *Cawłowski*, z Lublina; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Semeka*, do Płocka; rzeczywiści radcowie stanu: *Kamniew*, do Petersburga; *Zerwe*, do Suwałk.

* W dniach 13 i 14 (25 i 25) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 46, wyzdrowiało 35, umarło 5, pozostało 1576 (mężczyzn 727, kobiet 849), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 146, kobiet 163.

* Dnia 14 (26) bież. mies. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 12, płci żeńskiej 13; *starozakonnych:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 5, razem 37; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 12; *starozakonnych* 4; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 10, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 5, razem 29.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 15 (27) Września 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—			—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—		—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	89	79	89	29
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	89	79	89	29
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	73	96	73	54
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—			
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	155	—	153	50
„ „ „ z 1866 rs. 100		—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	72	—	70	15
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	118	20	117	90
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	10	8	8
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	60	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	10	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	50	99	25
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 4⁴⁄₉.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 28⁸⁄₉.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 13 (25) Września 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		75⅞
Weksle na Warszawę		75⅝
„ Petersburg 3 tygodn.		83⅞
„ „ 3 miesięczny		83
„ Londyn 3 „		6 23⅝
„ Paryż 2 „		81¼
„ Hamburg 2 „		150
„ Wiedeń 2 „		82⅛
Listy Zastawne 4%		68
Listy Likwidacyjne		55¼
Obligacje Skarbowe 4%		67⅜
Koleje Rosyjskie.		95¼
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		89⅞
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		79½
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		56⅝
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		121½
„ „ „ 2-ej emisji		119½
5-ta Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		—
Żyto na targu		50½
„ na dostawę w jesieni		49¾
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122 50
„ Hamburg		89 90
„ Paryż		48 60
Pożyczka Narodowa		67 40
5% Metaliki		58 30
Akcje Banku Kredytowego		253 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		70 50
Renta Włoska		52 50
Akcje Kredytu Ruchomego		215
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92¾

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 6890. *Сувалкское Губернское Правленіе*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителей гор. Сувалокъ, а именно: Берку Абрамскаго, Израеля Моршу Минца, Давида Курляндскаго, Шевеля Курляндскаго, Юделя Штейнберга, Шліому Круцинскаго и Хацкеля Цеглярскаго, чтобы они въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 Стат. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Сентября 9 дня 1869 года.
1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 6920. *Петроковское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 1850 г. Петроковское Губернское Правленіе вызываетъ симъ отлучившагося въ 1863 г. за границу жителя деревни Подстоле, Гмины Ренчно, Петроковскаго Уѣзда, Станислава Лещинскаго, явиться на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ, въ шести недѣльный срокъ.

Неявка въ опредѣленный срокъ, будетъ считаться ненахожденіемъ Лещинскаго въ здѣшнемъ краѣ.

Г. Петроковъ, 12 (24) Сентября 1869 г.
Совѣтникъ, (.....).

N. D. 6947. *Надзиратель I. Округа Варшавскаго Акцизнаго Управленія.*

Надзиратель I. Округа Акцизныхъ сборовъ Варшавской и Сѣдлецкой Губерніи, имѣетъ честь довести до общаго свѣдѣнія, что открытый листъ, выданный б. Управляющимъ Акцизными сборами Варшавской Губерніи, Надсмотрщику Савелію Самойлову, для свободнаго входа во всѣ мѣста приготовленія и продажи питей, обложенныхъ акцизнымъ сборомъ, потерянъ, и взамѣнъ котораго Надсмотрщику Савелію Самойлову выданъ новой открытый листъ; а потому первый открытый листъ считается недѣйствительнымъ и буде у кого таковой окажется, то долженъ быть представленъ во ввѣренное мнѣ Управленіе для уничтоженія.

Г. Варшава, 13 Сентября 1869 года.
Беллей.

N. D. 6402. *Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности.*

На основаніи ст. 159 Пост. о пром. фабр. и зав. Св. Зак. Т. XI изд. 1857 г., объявляетъ, что выданная бывшимъ Департаментомъ Сельскаго Хозяйства 5 Августа 1866 г., 10-ти лѣтняя привилегія иностранцу Латасту на способъ и снарядъ для шелушенія зеренъ мокрымъ путемъ, уничтожена за непредставленіемъ въ Департаментъ, въ теченіи срока установленнаго ст. 152 того-же тома, удостовѣренія о приведеніи означенной привилегіи въ дѣйствіе.

2—3 Г. Варшава, 18 Августа 1869 года.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4372. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadku dóbr Rohożyn w powiecie Augustowskim, po Franciszku Maciejewskim dzień 22 Grudnia 1869 (3 Stycznia 1870) r. wyznaczony został.

Suwałki d. 4 (16) Czerwca 1869 r.
2—2 J. Kowalski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6951. *Люблинское Губернское Правленіе*

Симъ объявляетъ, что въ Присутствіи его 6 (18) Октября с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ заявленій на подрядъ по поставкѣ продовольствія для арестантовъ Люблинской тюрьмы въ теченіе одного года съ 1 (13) Января 1870 г. по 31 Декабря (12 Января) 1870/71 года включительно, отъ цѣны восьми съ половиною ($8^1/_2$) копѣйки за дневную порцію одного арестанта.

Затѣмъ всякій желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ представить на руки Секретаря Присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра 6 (18) Октября сего года запечатанное объявленіе съ приложеніемъ къ оному казначейской квитанціи въ принятіи имъ залоговой суммы (500) рублей) пятьсотъ рублей наличными деньгами или другими документами дозволенными къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

Условія къ предстоящимъ торгамъ могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно въ служебное время за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія желающихъ торговаться, должны быть составлены по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, безъ всякихъ подчистокъ и исправленій надлежаще запечатаны сургучемъ въ конвертѣ на имя „Люблинскаго Губернскаго Правленія" съ изложеніемъ на конвертѣ словъ „объявленія для арестантовъ Люблинской тюрьмы."

Предложенная въ объявленіи суммы должна быть прописью изложена.

Объявленія написанныя не по формѣ, заключающія въ себѣ какія либо отмѣтки и условія, подчищенныя или перечеркнутыя строки, а равно такія къ которымъ небудутъ приложены казначейскія квитанціи въ полученіи отъ нихъ залоговой суммы, будутъ считаться неформальными, останутся, безъ послѣдствій какъ недѣйствительныя.

Объявленія представленныя послѣ 12 часовъ 6 (18) Октября вовсе небудутъ приняты.

Люблинъ, Сентября 12 (24) дня 1869 г.
Совѣтникъ, Мейеръ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 12 (24) Сентября сего года за N. 6375 симъ извѣщаю, что я обязуюсь взять въ подрядъ продовольствіе для арестантовъ Люблинской тюрьмы въ теченіе одного года съ 1 (13) Января 1870 года по 31 Декабря (12 Января) 1869 года, включительно за цѣну продовольствія одного арестанта въ сутки (тутъ выписать цѣну прописью и цифрами) и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ, квитанцію N. казначейства въ полученіи имъ залоговой суммы 500 рублей у сего прилагаю и таковую желаю самъ получить на случай если торги за мною не останутся (или же прошу выслать оную на мой счетъ въ N.)

Постоянное мое жительство въ N., писано мною въ N. мѣсяца N. дня N. 1869 г. (писать) имя и фамилія.

N. D. 6746. *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что 30 Сентября (12 Октября) с. г., въ 12 часовъ дня, въ торговомъ присутствіи сей Палаты, произведены будутъ торги, на отдачу въ трехълѣтнее арендное содержаніе съ 20 Октября 1869 г. по тоже число 1872 года, по Мисіонерскихъ огородовъ въ г. Варшавѣ, расположенныхъ при улицѣ Графа Берга и Владимірской, состоящихъ нынѣ въ арендномъ содержаніи Бялецкаго, вмѣстѣ съ помѣщеніемъ занимаемымъ имъ Бялецкимъ въ домѣ № 1326.

Торги начаты будутъ отъ 100 руб. 60 к. выручаемаго нынѣ дохода казною въ годъ и будутъ утверждены за тѣмъ, кто предложитъ высшую плату.

О прочихъ торговыхъ условіяхъ, конкурентамъ сообщаемы будутъ свѣдѣнія, въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, въ присутственные часы.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 12 w południe, w sali licytacyjnej Izby Skarbowej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie ogrodów pomisjonarskich w Warszawie przy ulicach Hrabiego Berga i Włodzimierskiej położonych, zostających obecnie w dzierżawie Białeckiego, wraz z lokalem zajmowanym przez tegoż Białeckiego w domu Nr. 1326, a to na lat trzy, od dnia 20 Października (1 Listopada 1869 r., do tegoż dnia 1872 r.

Licytacja zaczętą będzie od sumy rsr. 100 k. 60 dotychczasowej opłaty rocznej.

O innych warunkach interesowani powziąść mogą wiadomość w Wydziale dóbr Izby Skarbowej w godzinach biurowych.

Г. Варшава, Сентября 5 дня 1869 г.

N. D. 6588. *Плоцкая Казенная Палата.*

Объявляется къ всеобщему свѣдѣнію, что 21 Октября (2 Ноября) сего 1869 года съ двѣнадцать часовъ по полудни, въ присутствіи Плоцкой Казенной Палаты, будутъ производиться публичные торги in plus) на продажу недвижимостей въ городѣ Плоцкѣ, а именно:

1. По капитульнаго дома подъ № 66, начиная отъ суммы 2,203 руб. 70 к. с.
2. Такого же дома подъ № 66$^1/_2$, отъ суммы 2,857 руб. 27 к. с.

Публичная продажа начнется по каждому имуществу особо и будетъ производиться изъустно; могутъ впрочемъ желающіе пріобрѣсть означенныя имущества, представить запечатанныя декларацій на гербовой бумагѣ, въ 30 к. с. по прилагаемому образцу, которыя надлежитъ вручить Старшему Дѣлопроизводителю Плоцкой Казенной Палаты до 12 часовъ того дня, въ которомъ назначены торги, каковые декларацій будутъ открыты тотчасъ по окончаніи изустныхъ торговъ. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить или приложить къ декларацій на залогъ наличными деньгами, ликвидаціонными листами или иными Государственными билетами, или же заставными листами Кредитнаго Общества, по нарицательной ихъ цѣнѣ, сумму равняющуюся $^1/_{10}$ части стоимости продаваемой недвижимости. Всѣ процентныя бумаги должны быть представлены съ принадлежащими къ нимъ неистекшими купонами.

Подробныя условіи настоящей продажи и описи продающихся недвижимостей, можно разсматривать въ присутственные дни, въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Плоцкой Казенной Палаты.

Образецъ для декларацій.

Вслѣдствіе объявленія Плоцкой Казенной Палаты отъ (выписать число и номеръ), заявляю настоящею декларацією, что желаю купить недвижимость (поименовать оную) за которую предлагаю рублей серебромъ (выписать предлагаемую сумму цифрами и прописью) принимая на себя всѣ предлагаемыя казною относительно сей продажи условія.

При семъ прилагаю на залогъ (пояснить количество залога цифрами и прописью и какими денежными знаками. Обозначить годъ, мѣсяцъ и число составленія декларацій. Далѣе, подписать разборчиво имя и фамилію лица, отъ имени котораго составлена декларація).

Постоянное жительство имѣю (обозначить обстоятельно мѣсто жительства).

Г. Плоцкъ, Августа 29 дня 1869 г.

N. D. 6728 *Управленіе Княжества Ловичскаго.*

Объявляетъ симъ, что 14 (26) Октября с. г. въ 12 часовъ дня въ Управленіи Княжества Ловичскаго въ селеніи Лышковице будутъ производиться торги на отдачу въ 6-лѣтнее арендное содержаніе пропиціоннаго дохода на фольварчныхъ и крестьянскихъ земляхъ а именно въ селеніяхъ входящихъ прежде въ составъ бывшей экономіи: 1. Езерко, 2. Бонковъ. 3. Компина, 4. Иловъ, 5. Скерневице, 6. Лышковице; 7. Глуховъ вмѣстѣ съ землями фольварка Слупя и винокурнымъ заводомъ.

Торги будутъ производиться изустно, порознь экономіями, отъ суммъ:

1. Экономія Езерко отъ 2,388 руб.
2 Экономія Бонковъ отъ 2,608 руб.
3. Экономія Компина отъ 2,528 руб.
4. Экономія Иловъ отъ 2,230 руб.
5. Экономія Скернецице отъ 3,823 руб.
6. Экономія Лышковице вмѣстѣ съ пивоварнымъ заводомъ въ сел. Лышковице, отъ 7,975 р.
7. Экономія Глуховъ вмѣстѣ въ винокурнымъ заводомъ и фольваркомъ Слупя отъ 4,761 р. 30 коп.

Предоставляется однакожъ желающимъ право представлять до 12 часовъ дня объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ, съ приложеніемъ квитанціи Польскаго Банка или Казначейства Княжества на внесенные залоги.

Объявленія сіи будутъ скрыты послѣ окончанія изустныхъ торговъ, и пріобрѣтателемъ права на аренду считаться будетъ лице предложившее самую высшую сумму словесно или посредствомъ объявленія.

Желающіе торговаться обязаны представить въ Управленіе Княжества залогъ, наличными деньгами или закладными и ликвидаціонными листами равняющійся $^1/_4$ части торговой цѣны.

Условія и бумаги относящіяся къ торгамъ могутъ быть разсматриваемы желающими въ присутствіи Управленія Княжества Ловичскаго въ Лышковицахъ.

Лышковице, Авг. 30 (Сент. 11) д 1869 г.
Помощникъ Управляющаго Княжествомъ,
Колежскій Совѣтникъ,
2—3 Стефановичъ.

N. D. 6727. *Управленіе Ловичскаго Княжества.*

Объявляетъ симъ, что въ канцеляріи Управленія въ сел. Лышковице 16 (28) Октября с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться торги на отдачу въ 12-лѣтнее арендное содержаніе съ 19 Іюня (1 Іюля) 1870 по 20 Мая (1 Іюня) 1882 г. фольварка Скерневице.

Торги начнутся съ суммы 1,145 руб. сер. представляющей годичный чиншъ.

Желающіе торговаться должны явиться въ означенный срокъ въ Лышковице снабжены залогомъ въ 350 р. с. наличными деньгами.

Условія для торговъ могутъ быть разсматриваемы въ Управленіи Княжества во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Лышковице, Сентября 1 (13) д. 1869 г
Помощникъ Управляющаго Княжествомъ,
Колежскій Совѣтникъ,
2—3 Стефановичъ.

N. D. 6953. *Управленіе Княжества Ловичскаго.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Управленія Княжества Ловичскаго въ селеніи Лышковице 2 (14) Октября с. г въ 12 часовъ утра, будутъ производиться публичные торги (in plus) нн продажу оптомъ.

а) Около восми-сотъ штукъ ольховаго лѣса расположеннаго при деревни Сломковѣ, Гмины Скерневка, Скерневицкаго Уѣзда, въ разстояніи отъ города Скерневице шесть верстъ, отъ шосейной же дороги въ одной верстѣ.

б) Девятьсотъ сорокъ штукъ такого же лѣса расположеннаго при мельничной усадьбѣ Памѣнтна, Гмины Скерневка, Скерневицкаго Уѣзда, въ разстояніи шести верстъ отъ города Скерневице.

Цѣна опредѣляется для торговъ ad а), въ 150 руб. ad б), въ 237 руб. 11 коп.

Желающій торговаться, обязанъ явиться въ означенный срокъ въ селеніи Лышковице, и представить залогъ равняющійся половинѣ цѣны назначенной къ тортамъ.

Условія для торговъ могутъ быть разсматриваемы во всякое время въ присутствіи Управленія въ селеніи Лышковице.

Лышковице, Сентября 11 (23) д. 1869 г.
Помощникъ Управляющаго Княжествомъ,
Колежскій Совѣтникъ,
1—3 Стефановичъ.

N. D. 6730. *Опоченское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что въ Опоченскомъ Уѣздомъ Управленіи 2 (14) Октября сего 1869 года въ 12 часовъ утра, производиться будутъ публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на починку Велько-вольскаго Бернардинскаго штатнаго Монастыря, отъ смѣтной суммы 2,701 руб. 17 коп. сереб.

Желающіе торговатся (неисключая и лицъ нехристіянскаго исповѣданія по случаю наружныхъ работъ) обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ согласно Высочайшаго Указа отъ 28 Мая 1869 года промысловое или торговое свидѣтельство, а равно залоги (vadia) равняющіеся $^1/_{10}$ части подрядной суммы, въ наличныхъ деньгахъ и процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами на основаніи существующихъ постановленій. Подробныя условія торговъ могутъ быть пересматриваемы ежедневно, исключая праздничныхъ дней съ 9 часовъ утра до 5 вѣчера въ Опоченскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Подаваемыя объявленія, должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемы Уѣзднымъ Управленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ этого срока, приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ, кромѣ адреса должно быть написано: „Объявленіе на подрядъ починки Велько-вольскаго Бернардинскаго Вонастыря.

Г. Опочно, дня 4 Сентября 1869 года.
Начальникъ Опоченскаго Уѣзда,
2—3 Подполковникъ, Буткевичъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Г. Начальника Опоченскаго Уѣзда отъ . . . . за N. . . . . симъ объявляю; что обязуюсь взять подрядъ починки Велько-вольскаго Бернардняскаго Штатнаго Монастыря согласно утвержденной смѣты за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью за которую желаетъ взять подрядъ) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Временный залогъ въ количествѣ 270 р. сер. при семъ пояснивъ въ какихъ деньгахъ) представляю.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN.

Писалъ въ N. дня N. мѣсяца N. 1869 г.
(Имя и фамилія).

N. D. 6691. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 22 Октября (4 Ноября) сего года въ 10 часовъ утра въ деревнѣ Козьминъ, Уѣздный Секвестраторъ будетъ производить торги на продажу разныхъ предметовъ т. е. мебели, повозокъ, лошадей и серебрянныхъ издѣлій запрещенныхъ на пополненіе казенныхъ недоимокъ съ имѣнія Козьминъ, по оцѣнкѣ на 867 руб. 90 коп.

Всякій затѣмъ желающій торговаться обязанъ прибыть въ означенный выше срокъ и мѣсто пріобрѣтенный въ наличныя деньги.

Г. Коло, 3 Сентября 1869 года.

2—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . .).

N. D. 6830. *Магистратъ Города Славкова.*

Всеобще извѣщаетъ во второмъ срокѣ, что въ канцеляріи здѣшняго Магистрата дня 25 Сентября (7 Октября) с. г. будутъ производиться торги (in plus) черезъ опечатанные декларацiе, которые только до 12 часовъ по полудни прянимаемы будутъ на три года 1870/72 дохода изъ моста IV класа на рѣкѣ Пшимша бѣлая при мѣстечкѣ Славковѣ отъ суммы настоящаго контракта 564 руб.

Имъющіе желаніе прибыть на означенные торги должны имѣтъ залогъ 56 руб. 40 коп., которые при декларацiи наличными деньгами или Государственными билетами приложить обязаны на мѣстѣ въ означенный срокъ куда и условія торговъ къ пересмотренію приготовлены будутъ.

Декларацiе имѣютъ быть написаны согласно формы положенія Административнаго Совѣта Царства Польскаго 16 (28) Мая 1833 г. безъ ошибочно и безъ иоскробекъ, Притомъ Магистратъ потвѣрждаетъ чтобъ торгующіе лица снабжены были свидѣтельствами мѣстной власти касающагося имѣнія недвижимаго.

Г. Сл вковъ, 4 (16) Сентября 1869 г.

Бургомистръ, отстав. Поручикъ,

2—3 Држевѣцкій.

N. D. 6554. *Магистратъ Губернскаго Города Кѣлецъ.*

Такъ какъ срокъ аренды дохода Кѣлецкой Городской Касы изъ скотобойни кончился 31 Декабря (12 Января) 1869/70 то на дальнейшую едногодичную аренду сего дохода съ 1 (13) Января 1870 г. по такоеже число 1871 г. будутъ производится въ присутственномъ залѣ Кѣлецкаго Городоваго Магистрата въ срокѣ 22 Сентября (4 Октября) с. 1869 г. въ 11 часовъ утра публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи (deklaracji) начиная отъ платимой донынѣ суммы годичнаго чинша 1,3 5 руб. сер. (in plus) желающіе сей аренды, должны явится въ означенной срокъ и мѣсто и представить залогъ 138 руб. 50 к. с., объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 15 коп. достоинства по ниже изложенной формѣ, кондиціи могутъ быть разсмотриваемы въ магистратѣ во всякое время.

Г. Кѣльцы, Августа 25 дня 1869 г.

за Отсутствіемъ Президента,

Войцѣховскій.

Форма объявленія.

Ниже подписавшійся житель N. симъ заявлню, что обязываюсь взять на одинъ годъ 1870 въ арендное содержаніе Городской доходъ отъ бойни, въ городѣ Кѣльцы, за сумму годичнаго чинша

руб. коп. (выписать сумму прописью подвергаюсь всѣмъ кондиціямъ установленнымъ для сей аренды, мѣсто моего жительства въ N. залогъ въ количествѣ руб. к. с. при семъ представляю (подпись заявителя).

N. D. 6523. Радомская Казенная Палата.

Объявляетъ, что на основаніи Высочайше утвержденнаго постановленія Учредительнаго Комитета по ст. 2376, въ сей Палатѣ 2 (14) и 3 (15) Октября 1869 г. а также въ Сандомірсвомъ Уѣздномъ Управленіи 2 (14) Октября будутъ производиться публичные торги (in plus) на продажу слѣдующихъ мелкихъ казенныхъ имуществъ:

Въ Радомской Казенной Палатѣ.

Въ Илжецкомъ Уѣздѣ:

1. Постоялаго дома въ городѣ Илжа, стоимость строеній 1,825 р. 61½ к., цѣна для продажи 1,825 р. 61½ к, срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.

2. Мельничной усадьбы въ селеніи Малышинъ стоимость строеній 260 р., пространство земльи 45 мор. 150 прен., цѣна для продажи 2,413 р. 80 к, срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.

3. Войтоства Липе, стоимость строеній 1,060 р., пространство земли 108 мор. 15 прен., цѣна для продажи 3,128 руб. 70 коп., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.

4. Двухъ Пребендъ въ городѣ Илжа, пространство земли 66 мор. 140 прен., цѣна для продажи 2,153 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.

5. Мельницы и лѣсопильни въ уѣздномъ городѣ Илжа, строимость строеній 1,250 р. - цѣна для продажи 12,967 р. 40 к., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.

6. Фольварка Замокъ Илжа, стоимость строеній 950 руб., пространство земли 132 мор. 167 прен., цѣна для продажи 3,060 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.

7. Постоялаго дома въ мѣстечкѣ Вѣржбникѣ стоимость строеній 519 р., цѣна для продажи 519 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября с. г.

8. Постоялаго дома въ мѣстечкѣ Вонхоцкѣ, стоимость строеній 1,129 р., цѣна для продажи 1,129 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.

9. Постоялаго дома въ мѣстечкѣ Сольцѣ стоимость строеній 1,632 р, цѣна для продажи 1,632 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.

10. Мельничной усадьбы въ селеніи Середзице, пространство земли 25 мор. 241 прен., цѣна для продажи 4,256 р. 40 коп., срокъ тортамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.

Въ Радомскомъ Уѣздѣ:

11. Войтоства Ястржембъ, стоимость строеній 980 р., пространство земли 186 мор. 17 прен., цѣна для продажи 1,826 руб. 80 к. срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.

12. Каменоломня въ сел. Смиловѣ, цѣна для продажи 1,603 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября с. г.

Въ Конскомъ Уѣздѣ:

13. Дома въ мѣстечкѣ Шидловцѣ № 263*а*. стоимость строеній 1,395 р., цѣна для продажи 1,395 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября сего года.

14. Дома въ мѣстечкѣ Шидловцѣ № 263*б*. стоимость строеній 1,288 р., цѣна для продажи 1,288 р., срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 3 (15) Октября сего года.

Въ Сандомірскомъ Уѣздномъ Управленіи:

15. Плаца въ городѣ Сандомірѣ, пространствомъ земли 60 прен., цѣна для продажи 68 р, срокъ торгамъ назначеннымъ на продажу угодій этихъ 2 (14) Октября сего года.

Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ должны явиться въ означенный срокъ въ Казенную Палату для соревнованія на изустныхъ торгахъ или же до 12 часовъ утра могутъ представить свои объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ, съ поясненіемъ въ нихъ прописью общей суммы, предложенной за продаваемую статью, и таковые пакеты будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Всякій контрагентъ долженъ представить въ Губернское или Окружное казначейство предварительный залогъ составляющій десятую часть оцѣночной суммы покупаемыхъ имъ угодій, наличными деньгами, ликвидаціонными листами или же други процентными бумагами принимаемыми въ залоги, съ соотвѣтственными къ нимъ купонами.

Подробныя же условія для продажи выше упомянутыхъ строеній и земельныхъ угодій можно разсматривать въ каждомъ Уѣздномъ Управленіи Радомской Губерніи и въ здѣшней Казенной Палатѣ.

Г. Радомъ, Августа 25 дня 1869 года

Управляющій, Петровъ.

2—3 Асесоръ, Вышковскій.

N D. 6860. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości że w d. 17 (29) Września r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się w kancelarji Szpitala tutejszego głośna licytacja in plus, na sprzedaż pozostałych jabłek rajskich nie zakupionych do religijnego użytku.

Sprzedaż rzeczonych jabłek rajskich na konfitury odbędzie się partjami po 25 sztuk, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 10 (22) Września 1869 r.

Z upoważnienia Prezydującego

3—3 Członek Rady, N. Winawer.

N. D. *6951. Секвестраторъ Горно-Кальварійскаго Уѣзда.*

Отъ Секвестратора Горно-Кальварійскаго Уѣзда, симъ объявляется, что на пополненіе казенныхъ податей будутъ продаваться съ публичныхъ торговъ рожь и пшеница въ зернѣ, а именно 3 (15) Октября въ 10 часовъ утра въ имѣніи Бржеще, и 6 (18) числа того же мѣсяца въ имѣніи Кавенчинъ.

Г. Гора-Кальварія, Сентяб. 11 д. 1869.

N. D. 6943. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej mele machoniowe palisandrowe, orzechowe, jesionowe, fortepian, lustra, zegary, dywany. miedź, śrebro, najzylber, garderoba męzka, karety, bryczka, konie cugowe, ogier i zaprzęgi, pułki sklepowe, materje wełniane, płutno i t. p. przedmiota w d. 17 (29) Września r b. o godzinie 10 z rana w rynku Starego Miasta w Warszawie, a o dodzinie 12 w południe na targu miasta Góry Kalwarji, zaś w dniu 18 (30) Września r b. o godzinie 9-ej z rana na targu przed Trzema Krzyżami, a o godzinie 11 ej z rana na targu Maranów, oraz w dniu 19 Września (1 Października) r. b. o god 10 z rana za Żelazną bramą i w domu pod Nr. 950*a*. przy ulicy Żabiej, wreście w dniu 22 Września (4 Października) r. b. o godz. 10 z rana w Rynku Starego Miasta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 W. *Supryniewicz*, K. p. S. A. K. P.

N. D. 6944. W dniu 17 (29) Września r. b. o godz. 10 rano, na targu za Żelazną bramą materje rozmaite, mantyle, krepa, wachlarze i t. p przedmiota i w dniu 22 Września (4 Października) r. b o godzinie 10 i 11 rano, na targu Krasińskich w Warszawie, meble i biórko machoniowe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Popławski* Komornik.

N. D. 6949. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości i towary a mianowicie: rozmaite meble jesionowe sosnowe, i inne, rygały kontuary i szafy sklepowe, wagi miary, wina węgierskie, francuzkie, reńskie, burgunckie, szampańskie i inne, wódki, araki, likwory, porter angielski, piwo angielskie i bawarskie, rozmaite towary kolonjalne, materjały piśmienne, towary galanteryjne, materjały apteczne i rysunkowe, wyroby cukiernicze, konfekty i różne delikatesy. w Warszawie w domu pod Nr. 2255 *a*. przy ulicy Nalewki przez publiczzą licytację sprzedane będą w dniu 17 (29) Września 1869 r. poczynając o godz. 9 z rana i co dzień (z wyłączeniem świąt prawnych aż do zupełnego ukończenia sprzedaży.

Warszawa d. 13 (25) Września 1869 r.

Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

ulica S-to Jerska Nr. 22 nowy

N. D. 6954. W dniu 16 (28) Września 1869 roku o godz. 10 z rana i w d. 17 (29) Września t. r. poczynając od godziny 9 z rana na targu Stare Miasto zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości to jest biórko, krzesła, stoliki, lustra, kołdra wełniana, dywanik, bilard, meble rozmaite i inne przedmiota, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

1—1 A. *Tymecki*, Komornik.

N. D. 6955. Podaje do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji sądowej dochody nieruchomości Nr. 443 w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Koziej położonej, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytację na rok jeden, poczynając od dnia 1 Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

Termin do odbycia tej licytacji oznaczonym został na dzień 3 (15) Listopada 1869 r. godz. 11 z rana, na gruncie rzeczonej nieruchomości przed podpisanym Komornikiem.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 600 za cały rok, lub takiej jaką pierwszy z licytantów poda.

Bliższe warunki licytacjne przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy S to Jerskiej pod N. 1788 utrzymywanej.

Warszawa d. 15 (27) Września 1869 r.

1—1 A. *Gawryłow*, Komornik.

N. D. 6956. W dniu 17 (29) Września r. b. o godz 11 rano w rynku Starego miasta w Warszawie prawnie zajęte meble machoniowe, jesionowe lustra i t p, a w dniu 13 (25) Października na placu targowym na Pradze dwa wierzchy od bron soletek, obrączka ślubna, spinki złote, tabakierka srebrna przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d 13 (25) Września 1869 r.

1—1 *Ejchler* Komornik, przy S. A.

pod Nr. 1674 zamieszkały.

N. D. 6907. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Na skutek raportu miejscowego kolektora loterji Henryka Glüksohn, iż jego graczowi Juljanowi Rosenberg z Warszawy, ¼ część losu Nr. 17,543 *d* z 5 klasy 112 loterji zaginęła, Urząd Loterji podając o tem do publicznej wiadomości, zarazem ostrzega każdego w czyjemby posiadaniu powyższa część losu znajdowała się, iż żadnej nie odniesie korzyści, albowiem takowa do umorzenia zakwalifikowaną zostaje, i wygrana, w właściwym terminie, temuż graczowi wypłaconą będzie.

Warszawa d 9 (21) Września 1869 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.

Sekretarz J. K. Noiński.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 6926.

DRUGIE RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA OD OGNIA W St. PETERSBURGU,

założone w roku 1835,

z kapitałem zakładowym

1,500,000 RS.

w całości wniesionym

i znacznym funduszem rezerwowym,

przyjmuje za pośrednictwem niżej podpisanych **Generalnych Agentów** swych w Królestwie Polskiem, wszełkiego rodzaju **ruchomości do ubezpieczenia**, po składkach **stałych i umiarkowanych.** Przypadające wynagrodzenia za poniesione szkody Towarzystwo kierując się sprawiedliwemi zasadami, z wszelką akuratnością załatwia i w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokom sądów Królestwa. Pozwolenie do ubezpieczenia się w Ruskich Towarzystwach stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września 1868 r., ze strony Instytucji krajowej ubezpieczeń nie jest wymaganem.

Agenci Generalni,

Kronenberg, Nelkenbaum et Comp.

Ulica Niecała Nr. 614*h*.

1—6—11978

N. D. 7902.

Leon Radziszewski nowo mianowany Komornik przy Sądzie Pokoju w Łodzi, z obowiązkiem utrzymywania kancelarji w Zgierzu— otworzył swą kancelarję w temże mieście Zgerzu. 1—3

N. D. 6192. W dniu 18 (30) Czerwca r. b. wychodząc z domu Nr. 2254 przy ulicy Nalewki **zgubiono Dowód Banku** na zastawioną premję Rosyjską 1-ą pożyczkową i zawiadomienie Banku o wykupieniu tegoż biletu z dwoma listami i gotówką **rs. 6.** w kopercie z adresem p. **Mendla Etingera** do Banku. Znalazca gotówkę zatrzyma sobie **jako nagrodę,** papiery zaś zechce oddać pod powyższy numer do p. **Horowicz** gdyż nikt z dowodów tych żadnej korzyści mieć nie może.

3—3 10840.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury,